

2017

1 stycznia 2017

Nowy Rok – Święto Matki Bożej Rodzicielki

Opis tej Uroczystości rozpoczyna kolejny, szósty tom Kroniki Parafialnej św. Mikołaja.

Ks. Proboszcz, kanonik dr Roman Buliński, wraz z wikariuszami Marcinem Woś i Edwardem Wasilewskim, złożył Parafianom i Gościom najlepsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego za wstawiennictwem Matki Bożej.

To ostatnie święto noworoczne, które ks. R. Buliński obchodził ze swoimi Parafianami. Podkreślił to już w pięknej homilii Bożonarodzeniowej, na pasterce 24 grudnia 2016 roku. Homilia w całości, za „*Głosem Świętego Mikołaja*” została zamieszczona na zakończenie zapisków kronikarskich w poprzednim, piątym tomie dziejów parafii św. Mikołaja. W czerwcu bieżącego roku będziemy bowiem żegnać ks. proboszcza Bulińskiego, który po 28 latach pasterzowania parafii św. Mikołaja odchodzi na emeryturę i opuszcza Fordon. Parafię i wszystko, co jest związane z jej życiem duchowym i materialnym, przekaze następcy.

6 stycznia – Uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli

Trzej Królowie oddali pokłon Dzieciątku.

Trzej Królowie – Kacper, Melchior i Baltazar, Święta Rodzina, anioły, radosna i rozśpiewana Schola św. Mikołaja oraz dzieciaczki w koronach królewskich, które dumnie wcielały się w postacie królów. To wszystko można było przeżyć w uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia, na Mszy św. o godz. 11.00, której przewodniczył ks. Edward Wasilewski. Po odczytanej Ewangelii i przy śpiewie kolędy, po raz pierwszy do naszej wspólnoty parafialnej przybyli trzej mędrcy, aby oddać pokłon Dzieciątku. Każdy z królów przyniósł stosowny dar. Melchior – złoto, symbol godności królewskiej, Kacper – mirrę, która jest symbolem wypełnienia prorocत्व i zapowiedzi śmierci Zbawiciela, Baltazar – kadzidło, symbol godności kapłańskiej. Rolę króla Baltazara odegrał Piotr Błaszak, królem Melchiorem był Artur Karczmarek, a Kacprem – Marek Karwacki.

B.M.





„Gwiazdo świeć – kolędo leć”



W ten poświęcony czas, gdy nastrój radosnego przeżywania Bożego Narodzenia wciąż trwa, 6 stycznia, w uroczystość Trzech Króli, odbył się w naszym kościele koncert kolęd. Najpiękniejsze kolędy i pastorałki zaśpiewały dzieci i młodzież ze Scholi św. Mikołaja, które wcieliły się w postacie pastuszków, oraz parafialny zespół „Potok”. W kolędowaniu brała udział również Święta Rodzina, która od wigilijnej nocy towarzyszy nam w każdej uroczystości. Nad muzyczną oprawą koncertu czuwała pani Karolina, która zatroszczyła się o każdy szczegół tego przedsięwzięcia.

Występ dostarczył zgromadzonym niesamowitych wrażeń i emocji, a śpiew kolęd przy akompaniamencie trąbki, skrzypiec, saksofonu, pianina cyfrowego, gitar i ukulele miał wyjątkowy charakter. Rozbrzmiewały również kolędy wykonywane wspólnie przez dzieci, młodzież, instrumentalistów i słuchaczy.



Podczas koncertu artyści zostali nagrodzeni przez słuchaczy gromkimi brawami, a na koniec nawet owacjami na stojąco. Dziękujemy za ten bardzo miły czas, podczas którego na nowo mogliśmy odkryć bogactwo i piękno kolęd oraz poczuć radość, śpiewając i wsłuchując się w ich treść.

B.M.

7 stycznia

Stało się już tradycją, że członkowie wszystkich wspólnot katolickich naszej parafii zbierają się na uroczystym spotkaniu opłatkowym. Tak też było w tym roku.

Rozpoczynając składanie życzeń, ks. Proboszcz wyraził zadowolenie i życzliwość ze wspólnego świętowania, zachęcając jednocześnie do umacniania, w naszych wspólnotach, zapału misyjnego.

Przy pięknie ubranych stołach i płonących świecach, radośnie śpiewano kolędy, wymieniano uprzejmości.



Ten sielski wieczór upływał słodko. Nie żałowano sobie niedozwolonej ilości kalorii, bo trudno było się oprzeć smakowitym ciastom upieczonym przez nasze panie z poszczególnych wspólnot.

Ta sympatyczna atmosfera, przeplatana kolędami i ciekawymi rozmowami, trwała do samego wieczora. Na zakończenie zaśpiewano gromkie „100 lat” naszemu Drogiemu Jubilatowi na Jego 75. urodziny.

Myślę, że każdy z nas, wychodząc z tego spotkania, zabrał miłe wspomnienia i dobrą energię, by móc się nią podzielić z najbliższymi.

L.S.

Jasełka!

W dniu **8 stycznia 2017** r., podczas niedzielnej Mszy Świętej, dzieci z Zespołu Szkół nr 20 przy ul. Sielskiej, w darze dziecięcego serca, przedstawiły bożonarodzeniowe dzieło – jasełka.

Inscenizacja historii narodzenia Jezusa w Betlejem wprowadziła przybyłych w rodzinny klimat, podczas którego wszyscy zostali zaproszeni do włączenia się i wspólnego dziękowania za Boże przyjście w Maleńkiej Dziecinie, m.in. śpiewając wspólnie kolędy. Najmłodsze dzieci powiedziały piękny wierszyk, zrobiły wielkie koło i zatańczyły dla Bożego Dzieciątka.

Przedstawienie odbywało się w wielkim dziękczynieniu serc wszystkich, którzy włączyli się w jakikolwiek sposób w przygotowanie i wystawienie jasełek.

Za dar ofiarowanych serc – wielkie „Bóg zapłać”!

Anita Żarnowska, katecheta



Jaselka 15.01.2017 r.

**Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży w Kamieniu Krajeńskim
prowadzony przez siostry elżbietanki**

Dziękując serdecznie Proboszczowi parafii św. Mikołaja, księdzu kan. Romanowi Bulińskiemu, za zaproszenie i wspaniałe przyjęcie, Pani Gospodyni, Księżom Wikarym i wszystkim Parafianom za zainteresowanie i okazane serce, chcemy powiedzieć, że wielką radością i miłym doświadczeniem była dla nas możliwość zaprezentowania naszej pracy i pomysłu przedstawienia jasełek w Waszej parafii. Dziękujemy także za hojność składanych ofiar na potrzeby mieszkańców naszego Domu, a także wiele serdecznych słów i propozycji pomocy.



Kim jesteśmy? Nasza wspólnota to dzieci i młodzież z Domu Pomocy Społecznej w Kamieniu Krajeńskim wraz z opiekunami i siostrami elżbietankami, które prowadzą to dzieło pomocy dla tych, którzy z różnych przyczyn (schorzeń, niepełnosprawności i trudnej sytuacji rodzinnej) nie mogą zamieszkiwać w swoich domach.

Prezentując pracę teatralną, przede wszystkim w parafiach, chcemy pokazać naszą obecność, a także cieszyć się, że możemy i umiemy wiele zrobić. Jednocześnie zawsze cieszymy się z okazanej pomocy, która jest bezcenna i dzięki której możemy zrealizować to, czego nie udało nam się z powodu braku środków.



Muzyka i obraz to jest to, co przemawia najgłębiej, dlatego prezentacji Bożego Narodzenia wykorzystaliśmy pantomimę. Przedstawiliśmy Ewangelię od zwiastowania, poprzez sen Józefa, ślub Maryi z Józefem, nawiedzenie św. Elżbiety, wędrówkę do Betlejem i szukanie miejsca, gdzie mógłby się narodzić Jezus, Boże narodzenie, przybycie pastuszków, trzech króli, aż po ucieczkę przed Herodem do Egiptu. Każdy kolejny wątek opowiedziany był przez muzykę i gesty.

Mamy nadzieję, że to, co najważniejsze w całym przesłaniu, udało nam się przekazać i do każdego serca osobiście Jezus-Dziecię przemówił i przyniósł swoje orędzie i zapewnienie o nieustannej miłości.

Z wyrazami wdzięczności

s. Joela Schweda

wraz z Dyrektorem Domu, Opiekunami,

a przede wszystkim – z Mieszkańcami (Dziećmi i Młodzieżą)

Stary Fordon doczekał się pierwszego przewodnika.

Spacerownik po „sztetlu”, jak Żydzi określali miasteczka, do sprzedaży trafi w lutym.



Spacerownik „Sztetl Fordoński” zabiera nas w podróż w czasie do miasteczka, w którym ponad sto lat temu żyli obok siebie wyznawcy trzech religii. Trasa spaceru rozpoczyna się od Rynku i podzielona jest na siedem przystanków, w tym Rynek, ul. Bydgoska, synagoga, a także targowisko i okolice ulicy Samotnej, gdzie kiedyś znajdował się kirkut. Książeczka obfituje w ciekawostki – ze spacerownika dowiemy się, m.in., kto był najprężniej działającym przedsiębiorcą Fordonu, a kto najśłynniejszym lekarzem. Są także sylwetki nauczycieli i rabinów, zdjęcia dawnych fordońskich ulic i niepublikowana dotychczas mapa miasteczka sprzed niemal wieku.

Trasa zwiedzania przewidziana jest na półtorej godziny. Spacerownik będzie dostępny już w lutym w Bydgoskim Centrum Informacji przy ul. Batorego 2. – Pracując jako przewodniczka, nigdy nigdzie nie znalazłam zebranych w jednym miejscu informacji o Starym Fordonie – mówi Daria Kierasiewicz, autorka tekstów w przewodniku. – Kiedy „wgrzyłam” się w temat, sami mieszkańcy opowiedzieli mi wiele fascynujących historii, kolejne znalazłam przeglądając archiwa. W ten sposób, w ciągu w półtora roku, powstał spacerownik.

Przewodnik został wydany przez Fundację dla Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta Bydgoszczy. Wydrukowany został w tysiącu egzemplarzy.

Tomasz Zieliński
TK 21.01.2017

25 marca

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego – **Dzień Świętości Życia**

Tego dnia, na Mszy św. o godz. 18.30, 26 osób podjęło tzw. „**Duchową Adopcję**” dziecka poczętego czyli modlitwę w intencji dziecka, zagrożonego aborcją. Jest to już piąta z kolei adopcja. Pełna nazwa tego aktu brzmi: „**Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego, Zagrożonego Zagładą**” Jest modlitwa wstawiennicza w obronie życia, które poczęte zostało w łonie matki, ale nie zostało przez nią przyjęte. Modlitwa ta ma na celu ocalenie życia dziecka niechcianego, niekochanego i skazanego na śmierć przez własnych rodziców.



31 marca

Nabożeństwo Drogi Krzyżowej „Ślad Losu”

Diakonia Muzyczna Ruchu „Światło-Życie Diecezji Bydgoskiej przedstawiła w naszym kościele **Nabożeństwo Drogi Krzyżowej** pod nazwą „**Ślad Losu**” Rozważania zostały przekazane w formie pieśni. Ich autorami są: o. Andrzej Wodka (autor słów); o. Wojciech Skroboszewski (muzyka). Nabożeństwo dostarczyło obecnym niecodziennych przeżyć.



7 kwietnia

Nabożeństwo **Drogi Krzyżowej** ulicami naszej dzielnicy

W piątek, 7 kwietnia, Stary Fordon przeistoczył się w starożytną Jerozolimę. Członkowie Wspólnot i Formacji naszej parafii św. Mikołaja przygotowali Drogę Krzyżową w połączeniu z Misterium Męki Pańskiej. Droga Krzyżowa rozpoczęła się przy naszym kościele modlitwą Jezusa w miejscu, symbolizującym Ogród Oliwny. Następnie, po przejściu na ul. Cechową, na jednym z balkonów Piłat odbył sąd nad Jezusem i skazał Go na ukrzyżowanie. Potem wszyscy uczestnicy tego wydarzenia ruszyli dalej Drogą krzyżową, rozważając jej poszczególne stacje. Stacja XV zakończyła się w naszym kościele i nazywała się Zmartwychwstaniem. Wielu naszych parafian, wspólnie z innymi, uczestniczyło w tym niecodziennym wydarzeniu. W rolę Jezusa, Maryi, legionistów, niewiast, towarzyszących Jezusowi w drodze na Golgotę czy apostołów, wcieliła się nasza młodzież. Pomoc w przygotowaniu kostiumów i rekwizytów otrzymali od ks. Proboszcza, a także od Towarzystwa Miłośników Starego Fordonu i harcerskiej drużyny „Nadzieja”. Nad artystyczną stroną inscenizacji czuwała p. Krystyna Karpińska, plastyk; oprawę muzyczną przygotowała p. Karolina Prokop. Rozważania przygotował wikariusz ks. Marcin Woś; trasę tej niezwyklej Drogi wybrał ks. dr hab. Edward Wasilewski, drugi nasz wikariusz. Ciekawych szczegółów, dotyczących kreowanych postaci Drogi Krzyżowej; odsyłam do naszej parafialnej gazetki „*Głos Świętego Mikołaja*”, a także na stronę internetową parafii. Poniżej – fotografie z tej niecodziennej inscenizacji Męki Jezusa, wykonane przez p. Jerzego Rusiniaka.







9 kwietnia

Niedziela Palmowa

Na Mszy św., o godz. 11:00 odbyła się ceremonia promocji ministrantów. Do służby liturgicznej zostało przyjętych 10 nowych chłopców.



Także 9 kwietnia – XVII **Misterium Męki Pańskiej**

W Fordońskiej Dolinie Śmierci, tradycyjnie, jak od wielu lat, miało miejsce Misterium Męki Pańskiej; w tym roku pod hasłem: „**ECCE HOMO** („Oto Człowiek”)”. Tematyka rozważań nawiązywała do Roku św. Alberta oraz setnej rocznicy Objawień Fatimskich. Rozważania mówione (i śpiewane) skupiały się na codzienności, jaka nas otacza i pokazaniu, że Bóg jest w niej obecny każdego dnia. W Misterium, jak co roku, uczestniczyły tłumy mieszkańców Nowego i Starego Fordonu, a także z innych, odległych osiedli naszego miasta. Po raz kolejny, w przygotowania Misterium, włączyła się też młodzież naszej parafii, przeistaczając się w członków społeczeństwa jerozolimskiego z czasów Jezusa: *Maria Peplińska, Agata Prokop, Zuzanna i Beata Madej, Wiktoria Zehner, Justyna Genczelewska, Adam Dziewiątkowski, Daria Rutecka, Błażej Żurański, Mateusz Stelman, W apostołów cielili się: Nikodem Prokop i Sebastian Madaj.*



Wielki Tydzień

13 kwietnia – Wielki Czwartek

Wieczór – Msza Wieczerzy Pańskiej; jedyna Msza św. tego dnia. Jej najważniejszymi elementami są: modlitwa Eucharystyczna i Komunia św. Ta Msza ma nam przypomnieć Ostatnią Wieczerzę, którą Jezus spożył ze swoimi uczniami przed swoją Męką i Śmiercią. Po Mszy św. – przeniesienie Jezusa Eucharystycznego do ciemnicy; przypominające pojmanie w Ogrodzie Oliwnym. Tego dnia składa się też życzenia kapłanom – jest to przecież Czwartek Kapłański.



14 kwietnia – Wielki Piątek

Liturgia Męki Pańskiej; Liturgia Słowa; leżenie krzyżem; adoracja Krzyża przez wiernych; Komunia św. W tym dniu nie sprawuje się żadnej Mszy św. Ostatnim elementem Liturgii Wielkiego Piątku jest przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu.



15 kwietnia – Wielka Sobota – Wigilia Paschalna

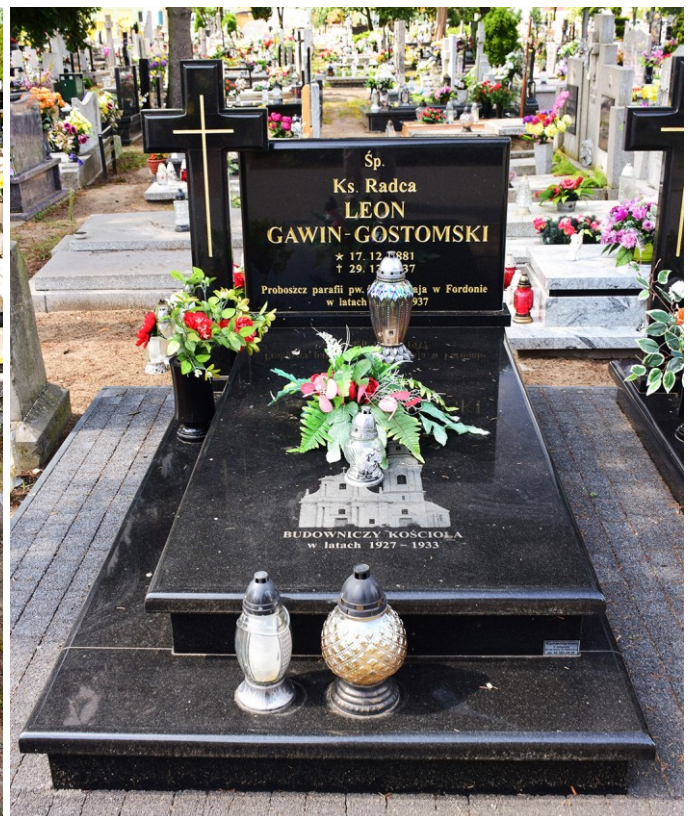
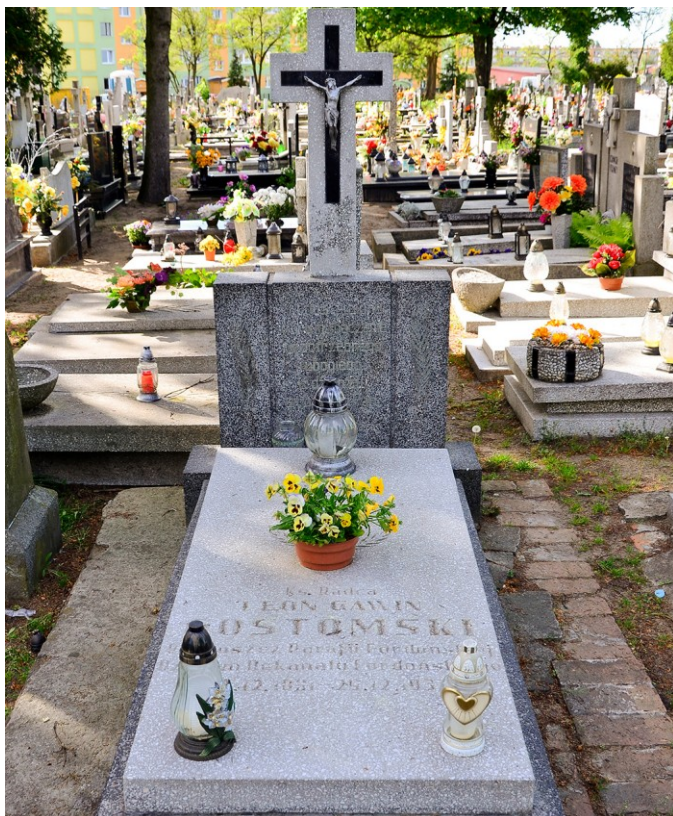
Liturgia Wigilii Paschalnej zaczyna się po zachodzie słońca: zapalenie PASCHAŁU, symbolu Jezusa Zmartwychwstałego; zwycięstwa światła nad ciemnością i grzechem. Pobłogosławiony ogień (Paschał) zostaje wniesiony procesyjnie do kościoła. Od Paschału zapalane są wszystkie świece, przyniesione przez wiernych; Kapłan-Celebrans intonuje śpiew hymnu „Exultat” – **pochwała światła**. Po przejściu w procesji przed ołtarz, następuje Liturgia Słowa; jest to najbardziej rozbudowana liturgia roku kościelnego: czytania Starotestamentowe; Nowego Testamentu i Ewangelii – od stworzenia świata; cała historia ludzkości i jej relacje z Bogiem aż do Zmartwychwstania. Kolejnym elementem jest Liturgia Chrzcielna – nowy człowiek, który przez chrzest staje się członkiem Kościoła. Wszyscy zostają pokropieni wodą poświęconą w tej właśnie liturgii. Następuje potem Komunia św., a po niej Procesja Rezurekcyjna (w tym samym dniu lub dnia następnego, we wczesnych godzinach porannych). W naszej parafii do starej już tradycji należy procesja w Niedzielę Wielkanocną po Mszy św. o godz. 6:00 rano. Dokładny opis Triduum Paschalnego został opisany w kwietniowym numerze „Głosu Świętego Mikołaja”.



16/17 kwietnia
Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego



**Jednym z ostatnich zadań, jakie postawił sobie proboszcz ks. kan. Roman Buliński,
było postawienie nowych nagrobków
na cmentarzu parafialnym swoim poprzednikom.
Stało się to na przełomie kwietnia i maja 2017 r.**





Kronika parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie



Niezwykła lekcja historii

Dnia 5 maja o godz. 19:00 w sali domu katechetycznego naszej parafii, z inicjatywy Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej, odbyła się niezwykła lekcja historii. Jej treścią była prelekcja, dotycząca Żołnierzy Wyklętych (Niezlomnych). Swoją wiedzą na ten temat podzielili się członkowie **Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy: dr Przemysław Wojtowicz i dr Marek Szymaniak**, którzy opowiedzieli historię ludzi, walczących o naszą ojczyznę. Gośćmi naszymi byli także członkowie Komitetu Budowy Pomnika Żołnierzy Wyklętych-Niezlomnych, który ma stanąć w naszym mieście na skwerze przy ul. Markwarta.



Uroczystość Pierwszej Komunii św. dzieci klas trzecich



W niedzielę, 14 maja, o godz. 11:00 do swojej Pierwszej Komunii św. przystąpiło 81 dziewcząt i chłopców ze szkół fordońskich: Szkoły Podstawowej nr 4; Zespołu Szkół nr 20, Szkoły Podstawowej nr 56 i Szkoły Salezjańskiej. Dzieci przygotowywał i prowadził ks. Marcin Woś wraz z katechetką Anitą Żarnowską.

27 maja: Światowy i Parafialny Dzień Chorych



Spotkanie z chorymi rozpoczęła Msza św. w ich intencji, którą odprawił nasz proboszcz ks. Roman Buliński. Eucharystii towarzyszyły relikwie św. brata Alberta, patrona bieżącego roku. Chętnym – po Mszy św. kapłani udzielali Sakramentu Chorych. Odprawione też zostało Nabożeństwo Majowe, w intencji chorych obecnych i tych, którzy przyjść nie mogli. Po nabożeństwie nastąpiło przejście do Sali Domu Katechetycznego na skromny poczęstunek oraz spotkanie z ks. Proboszczem i członkami Akcji Katolickiej.

Środa, 31 maja, godz. 18:00.

Ks. biskup Jan Tyrawa udzielił Sakramentu Bierzmowania 22 dziewczętom i 19 chłopcom z naszej parafii.



3 czerwca

**XXI Spotkanie Młodych – Lednica 2000
pod hasłem: „Idź i kochaj!”**



W spotkaniu na lednickich polach wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy młodych ludzi. Nie zabrakło też i naszych młodych parafian, którzy w sobotę, 3 czerwca, w Wigilię Święta Zesłania Ducha św., razem z innymi, trwali na nocnym czuwaniu, dziękując za Światowe Dni Młodzieży. Modlono się i śpiewano. Patronką tegorocznego Spotkania była Matka Boża, jako że jest to rok samych Maryjnych rocznic: 300 lat koronacji Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej; 140 lat objawień w Gietrzwałdzie i 100 lat objawień w Fatimie. Spotkanie młodych prowadziła więc Maryja. Wspomnienia i refleksje uczestników Lednicy 2000 z naszej parafii można przeczytać w kolejnym numerze „Głosu Świętego Mikołaja” wrzesień/2017.

Niedziela, 21 maja

Spotkanie z wolontariuszem, misjonarzem świeckim, Rafałem Kuzimskim

Na Mszach św. tej niezwyklej niedzieli, p. Rafał dzielił się z wiernymi swoimi przeżyciami z pobytu w największym sierocińcu w Zambii, w wiosce Kasisi. Obecni na mszach mogli też obejrzeć krótki filmik, pokazujący życie w ochronce, którą prowadzą siostry służebniczki Najświętszej Maryi Panny.

Dzieci tam zgromadzone mają niewiele, toteż cieszą się z każdego drobiazgu.

Nasza parafia postanowiła zatem włączyć się w dzieło zebrania słodczy, mlecznych kaszek itp. Zebrano tego 85 kilogramów. Zebrane produkty zostały wysłane w czterech dużych paczkach do sierocińca w Kasisi. Także w miesiącu maju, do skarbonki św. Antoniego w naszym kościele wpłynęły datki w wysokości 3429,78 złotych (885 dolarów), które zostały przesłane do Zambii na operację dziewczynki Chilesi.



Niedziela, 4 czerwca

Jubileusz 400-lecia charyzmatu wincentyńskiego



W niedzielę Siostry ze Zgromadzenia św. Wincentego a'Paulo z naszej parafii zaprosiły parafian do uczestniczenia w tym Jubileuszu. Na to wspólne świętowanie z naszą parafią przybyły Siostry Miłosierdzia z innych Wspólnot: z Tzewa, Kartuz, Chełmna, Gdyni, Wejherowa, Gniezna, Bysławka, Świecia i z ul. Płockiej w naszym mieście. Przybyły też siostry seminarzystki i postulantki, które zaprezentowały pantomimę, ukazującą charakter pracy wincentyńskiej. Koncelebrowanej Mszy św. w intencji zgromadzonych Sióstr i przybyłych parafian przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. Dariusz Okoński ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy.

Nasze parafialne siostry dziękowały wszystkim Gościom za przybycie; ks. Proboszczowi za wsparcie i życzliwą pomoc; księżom wikariuszom Marcinowi i Edwardowi za współpracę; członkom Akcji Katolickiej za pomoc w odwiedzaniu potrzebujących; p. Jerzemu Rusiniakowi za dokumentowanie ich działalności.



Czwartek, 15 czerwca

Uroczystość Bożego Ciała

Wspólna Procesja dla obu parafii naszej dzielnicy wyruszyła w tym roku z parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty po Mszy Świętej o godz. 9:00. Tradycyjna trasa procesji wiodła ulicami: Kapeluszników, Ordynacką, Cechową, Jana Styki i Wyzwolenia do Rynku, gdzie nastąpiło zakończenie procesji, a po niej Msza św. w naszym kościele. Tradycyjnie, każda parafia przygotowała po dwa ołtarze. Na trasie procesji – udekorowane okna i balkony symbolami religijnymi. Również i poza trasą procesji, w innych oknach, w czasie procesji, widniały religijne akcenty jako znak naszego przyznania się do wiary w Boga.





Sobota, 17 czerwca 2017 roku, godz. 15:00

Złoty Jubileusz Kapłaństwa ks. kanonika dra Romana Bulińskiego

Pelplin 1967 – Fordon 2017



Tego dnia, przy wypełnionym po brzegi naszym kościele parafialnym św. Mikołaja, ks. Roman Buliński świętował swój **Złoty Jubileusz Kapłaństwa**. Święcenia kapłańskie otrzymał ks. Roman z rąk ks. biskupa Bernarda Czaplińskiego w katedrze pelplińskiej 30 września 1967 roku. Mszę św. prymicyjną ks. Roman odprawił w macierzystej parafii, w Unisławiu Pomorskim, w kościele pw. św. Bartłomieja. Jako wikariusz posługiwał w kilku parafiach, zanim przybył do nas 28 lat temu. Był wikariuszem w Grodzicznie k/Lubawy, Drzycimiu, Iłowie, Wejherowie, Toruniu i Wąbrzeźnie. W 1982 roku został mianowany proboszczem w parafii pw. św. Krzyża w Toruniu-Kaszczorku, gdzie przebywał do 1989 roku. 25 czerwca tegoż roku, decyzją ks. bpa Mariana Przykuckiego, ks. Roman został mianowany proboszczem naszej, fordońskiej parafii św. Mikołaja. Poprzednik ks. Romana, ks. Stanisław Grunt, został powołany do Pelplina na stanowisko dyrektora ekonomicznego diecezji chełmińskiej.

Dzień 17 czerwca 2017 roku był nie tylko świętem 50-lecia Kapłaństwa. Było to też pożegnanie, gdyż ks. Roman odchodził na zasłużoną emeryturę. Ciekawych szczegółów kapłańskiego życia ks. Romana odsyłam do „*Głosu Świętego Mikołaja*” nr 6 czerwiec 2017. Są tam wspomnienia, i zdjęcia z bogatego życia kapłańskiego ks. Romana.

Dlaczego obchodziliśmy Złoty Jubileusz ks. R. Bulińskiego w czerwcu, a nie 30 września? Odsyłam do „*Sprawozdania pokoleńowego za 2016 rok*”, wygłoszonego nieco później, niż zwykle, bo po Wielkanocy. Do sprawozdania bowiem zostały dołączone dokumenty, uzasadniające pewne decyzje ks. biskupa Jana Tyrawy, które miały wpływ na wcześniejsze świętowanie Jubileuszu. Jednakże postanowiono, by świętować Złoty Jubileusz ks. Romana wcześniej. Taka była wola zarówno Jubilata, jak i Parafian.

28 lat posługi kapłańskiej ks. Romana jako proboszcza w naszej parafii odcisnęło niezatarte piętno ogromnej pracy i wysiłku, tak w życie duchowe parafian, jak upiększenie parafialnego kościoła, co można prześledzić w kronikarskich zapiskach i dokumentacji fotograficznej. Uroczystość Złotego Jubileuszu ks. Romana była odzwierciedleniem uznania przez parafian 28 lat pracy, włożonej w materialne i duchowe życie parafii oraz efektów tej pracy. Nasz kościół jest teraz prawdziwą neobarokową perełką, nie tylko wśród kościołów bydgoskich.

Na sobotnią Uroczystość przybyli licznie nie tylko parafianie. Prezbiterium nie pomieściło wszystkich Gości, a szczególnie byłych wikariuszy, którzy przewinęli się przez te 28 lat. Wśród delegacji przybyli też parafianie z pierwszej placówki ks. Romana, z Grodziczna, gdzie był wikariuszem zaraz po wyświęceniu w 1967 roku. Podziękowaniom, życzeniom i wspomnieniom nie było końca, o czym świadczą zamieszczone poniżej zdjęcia, teksty przemówień, pamiątkowe dyplomy i wpisy. Obecni na Uroczystości wierni kilkakrotnie, na stojąco oklaskiwali wystąpienia gości i kapłanów, dając tym wyraz swojej aprobaty. Panowała wspaniała atmosfera wzajemnej życzliwości i radości, ale także żalu. Wystąpił chór parafialny i nasze zespoły muzyczne. Nie zabrakło też operowego wykonania „Ave Maryja”. Dwie godziny trwała sama uroczystość w kościele. Po jej zakończeniu – wszyscy zostali zaproszeni przez ks. Romana na poczęstunek w ogrodzie przy plebanii.



Zainteresowanych odsyłam do *Głosu Świętego Mikołaja* nr 6 (220) z czerwca 2017 r. Znajduje się tam relacja z uroczystości, jak i przebieg drogi kapłańskiej ks. Romana Bulińskiego.

Wspomnienia z przeszłości – podziękowania od parafian z Grodziczna

Drogi Księżu Kanoniku Doktorze Romanie Buliński!
Drogi Przyjacielu!

My, parafianie z Twojej pierwszej w życiu parafii – parafii po wezwaniu św. Piotra i Pawła w Grodzicznie, jesteśmy dziś z Tobą, bo przyprowadziła nas tu potrzeba serca. Tak samo jak wtedy, gdy w roku 1967 pojawiłeś się u nas jako młody, zaraz po święceniach, wikariusz, i tak samo, jak w roku 1970, gdy żegnaliśmy Cię z powodu przeniesienia do innej parafii, tak też i dziś jesteśmy tu z Tobą, bo tak samo jak wtedy, chcemy wyrazić szacunek dla Ciebie i podziękować Ci za okazane nam dobro.

To fenomenalne, że choć Twoja posługa w naszej parafii trwała tylko 3 lata, a od jej zakończenia mija 47 lat, to z wieloma z nas masz kontakt do dziś, pamiętasz o nas i – mimo wielu obowiązków – znajdujesz czas na uszanowanie naszych zmarłych bliskich. Dziękujemy Ci za to.

Jaka była ta pierwsza parafia w życiu wikariusza Bulińskiego, parafia Grodziczna? Żeby nie powiedzieć, że była to przysłowiowa „dziura zabita dechami”, użyję określenia „trudny obszar misyjny” w trudnych czasach PRL-u.

Do parafii należało kilka wsi i trzy PGR-y. Wieś Grodziczno posiadała ściśle centrum w postaci kościoła, cmentarza i sklepu GS w środku wsi. Nie sposób się zgubić! Nieopodal kościoła znajdował się przystanek autobusowy, z którego PRL-owskim PKS-em zwanym „ogórkiem” można było wyrwać się do miasta. Ale tylko na cały dzień, bo jeden autobus jechał rano, a drugi wracał dopiero wieczorem. Do tego wszystkiego jeszcze Twój wikariuszowski pokój na strychu plebanii zamieszkiwany też przez liczne gryzonie i widok z okna tegoż pokoju na pobliskie obory... To był twój pierwszy obszar misyjny...

Jaki był wikariusz Buliński w parafii Grodziczno? Jak go pamiętamy?

Szczupły, wysoki, zawsze uśmiechnięty, zawsze w ciemnych okularach. Do dziś nie wiem, dlaczego takie nosił, ale na owe czasy było to dość szpanerskie. Ksiądz Roman kupił sobie motor, żeby być niezależnym od kursów „ogórka”, ale również po to, by dojeżdżać do odległych od kościoła wsi na katechezy organizowane dla dzieci w domach rolników. Za tę działalność narażał się władzy.

Najczęściej przebywał w kościele, a jeśli go tam nie było, to wiadomo, że grał w piłkę z młodzieżą na boisku.

Organizował jasełka i przedstawienia kościelne. Mobilizował kilkadziesiąt dziewczynek do sypania kwiatków. Angażował rodziców. Matki przesywały swoje suknie ślubne na sukienki do sypania kwiatów dla córek.

Jako dzieci uwielbialiśmy lekcje religii z wikariuszem Bulińskim i zadania domowe – kreatywne i angażujące w ich wykonanie całą rodzinę. Na przykład rysunek biblijnej sceny kuszenia Adama przez Ewę wykonał nam w zeszycie, z wielką pasją, nasz tata.

Drogi Księżu Romanie!

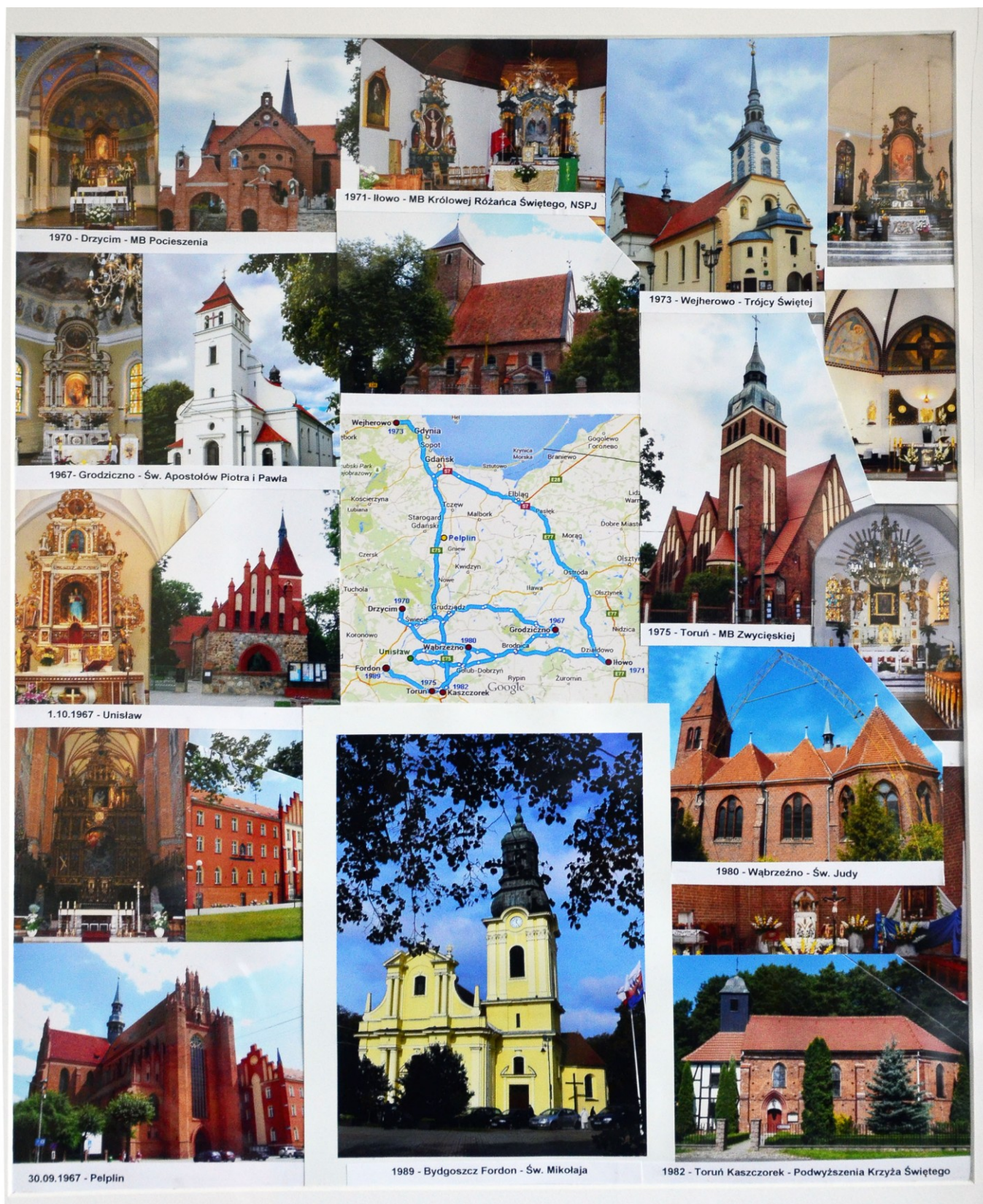
Ja i moje siostry byłyśmy wówczas małymi dziewczynkami, Ty udzieliłeś nam I Komunii Świętej. Byłeś ciągle obecny w naszej rodzinie, odwiedzałeś nas bardzo często. Odwiedziny te wspominamy jako przyjęcie kogoś fajnego, miłego, kogoś wnoszącego pokój i miłość do naszego domu.

Choć w kolejnych latach nie spotykaliśmy się często, to jednak my wiele razy, z Opatrzności Bożej, spotykaliśmy w swoim życiu ludzi, którzy o Tobie mówili jako o wzorze kapłaństwa w kolejnych parafiach. I także po latach, czy to na studiach, czy w pracy, spotykaliśmy przypadkowo ludzi, którzy nam mówili o tym, z jaką miłością nas wspominasz.

W pierwszej w Twoim życiu parafii Grodziczno pożegnaliśmy Cię, w 1970 roku, bukietem herbacianych róż. Dziś nie możemy zrobić inaczej.

*Z wyrazami miłości, wdzięczności i szacunku
Parafianie i Parafianki z Grodziczna
Rodzina Gorczyńskich
17.06.2017*





Parafie, w których posługę duszpasterską pełnił ks. Roman Buliński

Czwartek, 22 czerwca 2017 roku

Pożegnanie ks. dra hab. Edwarda Wasilewskiego

Na Mszy św. o godz. 18:30 pożegnaliśmy ks. Edwarda, który przez 9 lat służył w naszej parafialnej wspólnoty jako wikariusz. W międzyczasie obronił pracę doktorską, a niedawno otrzymał następny stopień naukowy, przedstawiając rozprawę habilitacyjną. Był też wykładowcą w naszym bydgoskim Seminarium Duchownym. Po 18 latach kapłaństwa został mianowany 26 czerwca b.r. proboszczem parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w niedalekich Białych Błotach. Ks. Edward był serdecznie żegnany przez parafian, formacje, działające w kościele oraz służbę liturgiczną. Poniżej, za „*Głosem Świętego Mikołaja*”, przytoczone zostały słowa ks. Edwarda oraz podziękowanie ks. proboszcza Romana Bulińskiego. Nasi parafialni sprawozdawcy „uwiecznili” na zdjęciach pożegnanie ks. Edwarda.



Dobry Pasterz wzywa...

Po 17 latach pobytu w dekanacie fordońskim, a 9 latach w parafii pw. św. Mikołaja, nadszedł czas rozstania i pożegnania. Właśnie w tym roku minęło 18 lat od moich święceń kapłańskich. Tym samym można powiedzieć, że uzyskałem „dorosłość” w pracy duszpasterskiej. Na moim obrazku prymicyjnym wypisałem słowa: „Ja jestem dobrym pasterzem” (J 10,11). Przez te lata starałem się być dobrym pasterzem i w miarę swoich możliwości łączyć obowiązki duszpasterskie, liturgiczne oraz naukowe. Tak myślę, że może Pan Bóg wziął do ręki mój obrazek prymicyjny, spojrział, uśmiechnął się i rzekł: „Chciałeś mieć kapłańskie wyzwanie, to tak czynię. Idź do parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Białych Błotach i pokaż, co to znaczy być dobrym pasterzem”. Odczytuję to jako szczególne wyróżnienie, a zarazem wyzwanie.

Chciałbym złożyć serdeczne podziękowania Księdzu Kanonikowi Romanowi Bulińskiemu – mojemu proboszczowi – za 9 lat spędzonych w tej parafii. To był piękny okres mojej kapłańskiej posługi u jego boku, lata uczenia się tego, co znaczy być dobrym pasterzem. Dziękuję za atmosferę rodzinnego domu, jaka panowała na plebanii. To były także lata mojej intensywnej pracy naukowej. Dziękuję szczególnie za ojcowskie słowa skierowane w tych ostatnich dniach, kiedy już zapadła decyzja dotycząca mojego „proboszczowania”, za to, że kilka razy przypomniał mi, co jest ważne w posłudze kapłańskiej i czego robić nie wolno.

Dziękuję Bożej Opatrzności za to, że w tej parafii spotkałem księdza prof. Franciszka Drączkowskiego, który przez te lata był inspiracją moich naukowych poszukiwań.

Dziękuję wszystkim kapłanom, z którymi tutaj współpracowałem. Dziękuję naszej gospodyni pani Teresie, kościelnemu panu Andrzejowi, organistce pani Izabeli oraz naszym siostram, które posługują na terenie parafii. Dziękuję wszystkim ruchom, stowarzyszeniom i wspólnotom, z którymi podejmowaliśmy różne inicjatywy i ubogacaliśmy piękno liturgii, szczególnie młodzieży, którą przygotowywałem do sakramentu bierzmowania. Dziękuję wszystkim Rodzinom, z którymi się zaprzyjaźniłem, których dom był także moim domem i okazją do częstych spotkań.

Chciałbym także przeprosić za to, że nie zawsze wszystkim mogłem poświęcić wystarczająco dużo czasu, za moje „szalone” pomysły ewangelizacyjne, szczególnie za dekoracje, które jednych podnosiły na duchu i zachęcały do ewangelicznego myślenia, ale innych szokowały i wprawiały w zdumienie oraz zakłopotanie.

W Kościele Chrystusowym wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami. Przez te lata mojego pobytu w tej parafii wywiązały się więzy szczególnej przyjaźni. Wierzę, że ta więź będzie nadal trwała, będziemy pamiętać o sobie w modlitwie. Już teraz zapraszam do mojej nowej parafii i mam nadzieję, że nadal będę częstym gościem wśród Was.

ks. Edward



Niedziela, 25 czerwca 2017 roku

Pożegnalne kazanie
ks. proboszcza, kanonika dra Romana Bulińskiego

Ostatni dzień pobytu ks. Proboszcza w naszym kościele i parafii. W pożegnalnym kazaniu, wygłoszonym do wiernych na Mszach św. ks. Roman mówił:

Przyszedłem służyć, a nie by mi służono. Te słowa wypowiedziałem w dniu rozpoczęcia posługi proboszczowskiej w tej parafii. Wytyczyły one nie tylko kierunek mojej posługi duszpasterza ale i moich poczynań jako gospodarza powierzonych mi obiektów parafialnych.

Jako **duszpasterz** przyjąłem kilka podstawowych norm:

Jedną z pierwszych zasad, to punktualność. Przez ostatnie kilkanaście lat nabożeństwa, Msze św. odbywały się dokładnie wg wyznaczonych godzin, a od czasu zamontowania zegara na wieży kościoła staraliśmy się wychodzić do ołtarza wraz z wybiciem zegara. Bardzo często pan kościelny wypowiadał słowo, jakby komendę, *puknęło*. Wtedy wychodziliśmy z zakrystii.

Z wielką troską, i to od samego początku, podszedłem do słuchania spowiedzi. W tej dziedzinie przyjęliśmy następującą zasadę: w dni powszednie słuchaliśmy spowiedzi pół godziny przed Mszą św., a w niedziele przynajmniej 20 minut. Wierni, i to nie tylko z naszej parafii, ale i z sąsiednich, nawet z poza Wisły, doskonale wiedzieli o tym i często korzystali z tej okazji.

Kolejną normą to brak w kazaniach polityki. Parafianie to cenili. Często mówili w biurze, przy przypadkowych spotkaniach, a najczęściej w czasie kolędy: *Dziękujemy za to, że w naszym kościele jest głoszona Ewangelia.*

Ogłoszenia były zawsze związane i konkretne. Dotyczyły one poczynań duszpasterskich. Unikałem mówienia o sprawach materialnych. Ogłoszenia nie były drugim kazaniem.

O sprawach materialnych szerzej mówiłem na sprawozdaniu duszpasterskim tylko raz w roku. Nie miałem żadnych stawek. Narzeczeni czasami pytali się o koszty związane ze ślubem. Wtedy mówiłem, że w przeddzień ślubu na pewno będą mieli opłacone już przyjęcie w restauracji, a jeżeli coś zostanie, to złożą ofiarę, natomiast jeżeli zabraknie, to ślub i tak się odbędzie. Najważniejszy jest bowiem sakrament. Każdego roku, przez 28 lat, niektóre śluby, a chrztów przynajmniej połowę, udzieliłem gratisowo. Jedno, co wyznaczałem, to 20 zł na rok za przedłużenie miejsca na cmentarzu. Jest to i tak najniższa stawka w Bydgoszczy. Jednak, jeżeli kogoś nie było stać na złożenie ofiary, otrzymał przedłużenie gratisowo. Co roku ogłaszałem i przypominałem o takiej możliwości. Także mam to w regulaminie cmentarza.

Kolejną normą, bardzo dla mnie ważną, było stworzenie prawdziwego domu i atmosfery rodzinnej dla księży współpracowników. Obecność księży wikariuszy na moim Jubileuszu potwierdziła, że była to słuszna zasada.

Jako **gospodarz** zdawałem sobie sprawę z tego, że jestem odpowiedzialny za powierzone mi obiekty parafialne, czyli za stan i utrzymanie kościoła, plebanii, domu katechetycznego, czy też kaplicy na cmentarzu. Dbłość o te obiekty była dla mnie oczywistym obowiązkiem.

Budowę naszego kościoła rozpoczęto po pierwszej wojnie światowej. Był to czas biedy. A jednak w tym czasie powstał tak piękny kościół. Trzeba to uszanować. Najlepszą formą uszanowania tego, co zostało nam powierzone, jest dbłość o kościół i obiekty parafialne. Tą drogą poszliśmy. Kościół nie tylko został wyremontowany ale po wielu latach ukazał się w szacie nowego piękna.

Pozostałe obiekty przekazałem w ręce następcy w optymalnym stanie. Wszystkie pokoje i klatki schodowe, także klatka schodową prowadząca do piwnicy, zostały odnowione. Wszystkie okna, drzwi i okiennice zostały oczyszczone, przeszlifowane i pomalowane. Nawet pomieszczenia piwniczne i cały poddasze (strych) zostały całkowicie oczyszczone i uporządkowane. Teren przed kościołem i plebanią też jest zadbane (trawa została skoszona, żywopłot obcięty).

Przed 28 laty otrzymałem pustą plebanię. Był w niej zabytkowy duży stół, stare biurko, regał i jedno krzesło. Pozostawiam całe wyposażenie kuchni i biura parafialnego. Wszystkie żyrandole, poza jednym, który obiecałem przekazać dalej, wszystkie karnisze i firany.

Po uregulowaniu wszystkich opłat związanych z przygotowaniem do budowy domu spokojnej starości i opłaceniu rachunków remontów i inwestycji w domu katechetycznym, przekazuję nowemu proboszczowi... (jeszcze ni obliczyłem) Tyle pozostało z pieniędzy przeznaczonych na ten cel.

Przez 28 lat nie zawsze świeciło słońce. Były dni pochmurne. Tak i było w życiu parafialnym. Pierwsze lata w parafii były trudne. Potrzebny był czas, by przekonać parafian, że rzeczywiście chcą im służyć.

Napotykałem nie raz na poważne trudności, szczególnie przy bardziej kosztownych remontach. Udało się jednak je wszystkie pokonać.

Przed czterema laty dostałem zakaz sprzedaży 4 ha parafialnej ziemi, a w konsekwencji budowy w miejsce domu katechetycznego domu spokojnej starości. Szkoda tych czterech lat. Dzisiaj dom spokojnej starości mógłby już służyć ludziom. Była to decyzja odgórna. Ja nie miałem na to wpływu. Odpowiedzialność za nieskończone zadanie biorą na siebie decydenci.

Dlaczego sprzedaż ziemi? Początkowo w domu katechetycznym była prowadzona katechizacja. Po wejściu religii do szkół użyczyłem, na czas remontu szkoły, pomieszczenia tego domu, oczywiście gratisowo, Szkole Podstawowej nr 4. Przez 15 lat z tego domu korzystało Przedszkole nr 57. Teraz nadszedł czas, by problem domu katechetycznego rozwiązać. Rozwiązaniem tej kwestii byłoby pobudowanie domu spokojnej starości. Wybudowanie jednak takiego domu i wyposażenie go, zgodnie z przepisami, absolutnie przekracza możliwości parafii. Stąd myśl sprzedaży 4 ha parafialnej ziemi, ziemi zamienionej na działki budowlane.

Kolejne, trudne przeżycie, spotkało mnie przy remoncie dachu. Radni ekonomiczni, jak już informowałem, odrzucili kosztorys remontu dachu i wybrali firmę o 200 tys. zł tańszą. Chwała im za to. Wtedy autor kosztorysu, chcąc przypodobać się pracodawcy, napisał na mnie 2 oszczercze listy do ks. biskupa. W swoim długim życiu nie doznałem czegoś podobnego ze strony, wydawało się, przyjaznej osoby. I tu przypominają mi się następujące słowa Pisma Świętego:

*Gdybyż to lżył mnie nieprzyjaciel,
z pewnością bym to znosił;
gdybyż przeciw mnie powstawał ten, który mnie nienawidzi,
ukryłbym się przed nim.
Lecz jesteś nim ty, równy ze mną,
przyjaciel, mój zaufany (Psalm 55,13-14)*

A do tego, któremu wydawało się, że coś zyskał, kieruję słowa św. Mateusza: *Co pomoże człowiekowi choćby cały świat zyskał na duszy szkodę poniósł*” (Mat. 16,26). Bardzo często, odmawiając brewiarz, modłę się za tych, którzy nie byli mi przyjaźni, i proszę Boga, by dla nich ważniejsze było „BYĆ” niż „MIEĆ”.

Po raz drugi cytuję bardzo mądre i głębokie słowa: *W twoim życiu zawsze będą ludzie, którzy traktują cię nie po twojej myśli. Pamiętaj, by podziękować im za uczynienie cię silnym.* (Zig Ziglar).

Powyższe wydarzenie i wszystkie przykre chwile, które spotkały mnie przez te 28 lat, wzmocniły mnie. Za to bardzo dziękuję Bogu i ludziom.

W ciągu tych 28 lat było o wiele więcej radosnych chwil. Z roku na rok kościół stawał się piękniejszy. Uroczystości I Komunii św., bierzmowania, śluby, czy też przeżywanie świąt w pięknym kościele cieszyły parafian. Działające wspólnoty angażowały coraz to nowych ludzi. Wiele dobra zrodziło się przez działalność Akcji Katolickie. Tych radosnych chwil można by wymienić wiele.

W ostatnim roku zdawałem sobie sprawę, ale i Parafianie byli tego świadomi, że kończy się moja posługa w tej wspólnotcie. Ten rok upłynął w atmosferze pożegnania. Tegoroczne spotkania kolędowe, jako ostatnie, cechowała serdeczność, ciepło, życzliwość, a przede wszystkim ogromna wdzięczność.

W sobotę, tydzień przed pożegnaniem parafii, odprawiłem Msze św. z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa. Dzień 50-lecia kapłaństwa przypada wprawdzie dokładnie 30 września. Przeniosłem jednak ten jubileusz, gdyż chciałem przeżyć tę uroczystość jako proboszcz tej parafii w swoim kościele, w kościele, w którym zostawiłem tyle serca. Dzień jubileuszu był okazją do podziękowania Bogu za 50 lat kapłaństwa, ale i za 28 lat współpracy z Wami.

28 lat temu, kiedy przybyłem do tej parafii, czułem się zagubiony i osamotniony. Mam wielką do Was prośbę. Przyjmijcie mego następcę, ks. kanonika Karola Glesmera, otwartym sercem. Wszystkie wspólnoty, a także poszczególni parafianie, niech wspierają i otaczają ks. Proboszcza zaufaniem i miłością.

Długimi oklaskami, na stojąco, nagrodzili parafianie ostatnie wystąpienie swego długoletniego Proboszcza.

Kronikarzowi pozostaje tylko zapisać ten fakt oraz wyrazić **podziękowanie** za możliwość **dokumentowania dokonań ks. Romana przez 28 lat**. Niemniejsze podziękowania należą się p. **Jerzemu Rusiniakowi** za nieocenioną pomoc, jaką były zdjęcia z wydarzeń i uroczystości parafialnych oraz poszczególne numery „*Głosu Świętego Mikołaja*”.

Zapiski kronikarskie są tym cenniejsze, im bardziej udokumentowane. Dlatego każdy dziejopis stara się suche fakty wydarzeń oprzeć na dostępnych materiałach w postaci zdjęć, wpisów pamiątkowych, dyplomów itp., co znalazło odzwierciedlenie w bieżących zapiskach jak i w poprzednich tomach kroniki, zawierających dzieje parafii św. Mikołaja.

**Nowy proboszcz parafii św. Mikołaja
ks. kanonik Karol Maria Glesmer**



Czwartek, 29 czerwca 2017 roku

Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła

**Liturgiczne wprowadzenie ks. kanonika Karola Marii Glesmera
na urząd proboszcza parafii św. Mikołaja**

nastąpiło na Mszy św. o godz. 18:30. Dokonał tego dziekan dekanatu fordońskiego ks. prał. Jan Andrzejczak. Oprócz ks. Dziekana i nowego Proboszcza, na uroczystości był także obecny ks. Roman Buliński.





Ks. Karol Glesmer na powitanie zwrócił się słowami:

Przewielebny Księżę Prałacie, Dziekanie, Przewielebni Kapłani, Kochani w Chrystusie Panu.

Ciebie, Księżę Kanoniku Romanie, nie witam, bo jesteś u siebie i zawsze w tej świątyni przy ołtarzu jest Twoje miejsce.

Moi Drodzy, dzisiaj jest uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła. Znamienne jest to, że Kościół wspomina ich razem, dwóch zupełnie innych ludzi, dwóch ludzi o różnych talentach, o różnej przeszłości, o różnej formie powołania, generalnie różnych. Bardzo często w świątyniach, w ołtarzach, a także na fasadach kościołów umieszcza się Świętych Piotra i Pawła jako filary Kościoła, na których opiera się wspólnota, która w tych kościołach się gromadzi. I my dzisiaj, jako wspólnota, zebraliśmy się tu, u św.

Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie. Wydawać by się mogło, że każdy z nich zasługuje na osobną uroczystość, jednak otrzymują cześć w Kościele razem. Tradycja chrześcijańska podaje, że ponieśli śmierć męczeńską tego samego dnia. Polecamy dzisiaj Bożej opatrności wszystkich wierzących, modlimy się za papieża, następcę św. Piotra, ogarniamy modlitwą biskupów, diakonów.

Moi Drodzy!

Św. Piotr był rybakiem znad Jeziora Galilejskiego, natomiast Paweł – członkiem swego rodzaju elity. Jeden i drugi spotkał Jezusa, ale zupełnie inaczej. W przypadku obu z nich ich życie w tym momencie się odmieniło. Piotr – powołany nad Jeziorem Galilejskim, chodzący z Jezusem, ale mający wiele wad, grzesznik, który później nawet zaprzę się swego Pana i – jak powie Tradycja – całe życie będzie płakał, bo zaparł się swego Mistrza. Jezus zabierał Piotra z Jakubem i Janem zawsze, nawet wtedy, gdy nie szedł z wszystkimi uczniami. Jak słyszeliśmy w Ewangelii, kiedy Jezus pyta: „Za kogo ludzie mnie uważają, co gadają?”, oni odpowiadają: „Że Ty to Jan Chrzciciel, że Prorok”. Ale zaraz pada pytanie: „A wy? Kim ja jestem dla was?” Odpowiada na to pytanie tylko Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Zauważmy, że Jezus zaraz „stawia go na ziemi”, mówiąc: „Ty tego nie wymyśliłeś. Ojciec, który jest w niebie, ci to objawił”. Bo żeby złożyć wyznanie wiary, można to uczynić tylko z łaską, którą otrzymujemy od Pana Boga. Kiedy pada wyznanie wiary Piotra, Jezus czyni coś szalonego. Temu prostemu rybakowi mówi: „Ty jesteś Piotr, czyli skała, ja na tobie zbuduję Kościół”. Mało tego, Jezus mówi: „Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Przecież nie dlatego, że jesteś taki świątły i mądry, tylko dlatego, że Ojciec mój, który jest w niebie, objawił ci to i da tobie potrzebną moc”. Patrząc po ludzku, to trochę szaleńcze, bo przecież wyobrażamy sobie, jak wszystko jest poukładane w Bożym zamysle, a teraz nagle jakiemuś tam rybakowi zostaje tyle dane, że ma stać się filarem.

Paweł, Szaweł, zięjący nienawiścią do chrześcijan, pragnący ich wyłapywać gdziekolwiek, ale człowiek świątły, człowiek uczony, faryzeusz, nigdy Jezusa nie widział, spotkał Go Zmartwychwstałego pod Damaszkiem i wtedy wszystko się zmieniło w jego życiu.

Jeden i drugi oddali życie za Jezusa, na jednym i drugim zbudowany został Kościół. Paweł będzie głosił Ewangelię na różnych krańcach ówczesnego świata, będzie odbywał podróże misyjne, będzie zakładał wspólnoty Kościoła, będzie się o nie troszczył, będzie pisał do nich listy, będzie zabiegał o to i martwił się, czasami upominał. Piotr pozostanie w Palestynie, aby tam nieść Chrystusa, głosić, nauczać, ale odda życie za Jezusa w Rzymie.

Wszystko się zmieniło, kiedy spotkali Jezusa.

Kochani w Chrystusie, dzisiejsza Ewangelia potwierdza, że Piotr otrzymał władzę w Kościele. Co uzna za godziwe, będzie więc cenione przez Boga, a co będzie niedobre, będzie też tak ocenione w niebie.

Oddali swoje życie z miłości do Chrystusa, dlatego dziś po całej ziemi ich głos się rozchodzi.

My dzisiaj spotykamy się w naszej świątyni, by wpatrywać się w postacie Piotra i Pawła, fundamenty Kościoła, którzy są naszymi wzorcami, po to, byśmy i my potrafili sobie zadawać pytanie, na ile my, ludzie, którzy spotkaliśmy Chrystusa, potrafimy o tym dawać każdego dnia świadectwo. W naszym życiu też się tyle zmieniło w momencie chrztu. Wtedy Chrystus w nas zaistniał. Później zostaliśmy umocnieni w sakramencie bierzmowania i w nieustannym przyjmowaniu sakramentów. Całe nasze życie, to nieustanne dawanie świadectwa, życie ludzi, którzy powinni uczyć się kierować miłością, przyjmując niejednokrotnie choćby z tego powodu przykrości czy upokorzenia, ale zawsze kierując się przykazaniem miłości Boga i bliźniego. Jak my staramy się zachowywać to nauczanie apostołów w naszym życiu? Czy staramy się je coraz bardziej poznawać? Prośmy św. Piotra i Pawła, abyśmy umieli wypełniać Boże słowo, byśmy umieli upodabniać się do pierwszych chrześcijan, którzy stanowili jedno serce i jedną duszę. Na dzień dzisiejszy takim miejscem jest świątynia parafialna i parafia, którą razem tworzymy i budujemy. I będziemy tutaj razem się uczyć drogi do Pana Boga. Moja droga służebna – to pokazywać, wskazywać ścieżki, które prowadzą do Chrystusa, ale także uczyć się od siebie nawzajem, abyśmy byli dobrymi świadkami. Dlatego bardzo się cieszę z tego, co powiedziały dziś dzieci. Dziękuję, że jesteście, chciałbym, aby te wszystkie ławki były zapełnione przynajmniej w każdą niedzielę. Bo spotykamy się w Domu. To jest nasz Dom. Zdaję sobie sprawę, że moim zadaniem jest troszczyć się o ten

Dom, żeby do Domu chciało się zawsze wracać. Nasz wspólny Dom, to ten kościół i nasza wspólnota parafialna, która jest rodziną i musi się stale uczyć, byśmy stanowili jedno serce i jedną duszę. Aby wszystkim nam zależało, byśmy byli zbawieni. Aby nam zależało na sobie nawzajem, byśmy troszczyli się o siebie przede wszystkim w kwestii naszego zbawienia, abyśmy pragnęli, by kiedyś razem zasiąść tak jak dziś tu siedzimy, w niebie. Jesteśmy wszyscy za to odpowiedzialni. Tym jest właśnie parafia – rodzina. Moim wielkim pragnieniem jest, by nasza parafia była żywym organizmem, nie tylko miejscem przychodzenia na Mszę św. i wychodzenia, ale przede wszystkim miejscem wychodzenia, by nieść dobro. W tym mamy sobie wzajemnie pomagać. Razem z księżmi współpracownikami będziemy troszczyć się o ten Dom, ale także o rodzinę, którą razem tworzymy. Myślę, że to jest rzecz najważniejsza. Do tego dochodzą wszystkie sprawy materialne, jak świątynia, budynki kościelne. Wiem, że to jest także moje zadanie, by o to wszystko dbać. Spotykajmy się w naszej świątyni, spotykajmy się, aby razem Pana Boga prosić, byśmy byli lepsi, lepsi dla siebie, mocniejsi, byśmy mieli dość siły, by przeciwstawiać się temu wszystkiemu, co złe, byśmy uczyli się, aby nigdy nie wstydić się naszego chrześcijaństwa. W tej sprawie mamy sobie najbardziej służyć i pomagać.

Przewielebny Księżu Kanoniku.

Trochę celowo powiedziałem dziś, że nie witam Cię w tym kościele, bo to jest także i Twój Dom. Przez 28 lat służyłeś tej parafii. Dziękuję Tobie, ks. Romanie, za Twoją dobroć i życzliwość, a dziś już, jako proboszcz tej parafii, mogę podziękować za to wszystko, co dobrego wniosłeś w życie tej wspólnoty parafialnej. Parę razy w ostatnich dniach rozmawialiśmy i zawsze mówiłeś tak ciepło o tej parafii, bo to był Twój Dom. Dlatego dziś pragnę Tobie powiedzieć, że to stale jest Twój Dom. Pamiętaj, że tutaj zawsze jest dla Ciebie miejsce i będziemy się zawsze cieszyć, gdy będziemy mogli korzystać z Twojego doświadczenia. Jeśli byś czegoś potrzebował, to zawsze do św. Mikołaja w Fordonie możesz dzwonić, przyjeżdżać i być. Wczytałem się w Twoje ostatnie słowo, kiedy zegnałeś się z Parafianami. Było tam kilka punktów, które poruszyłeś. Zapewniam Ciebie, że będziemy robić wszystko na miarę naszych możliwości, by kontynuować Twoje dzieło. Pragniemy, abyś – wpisawszy się w historię tej parafii – czuł się tutaj zawsze dobrze. Bóg zapłać Tobie, ks. Kanoniku Romanie. Dziś mówię to z tego miejsca imieniem całej naszej parafii. Amen.



Na pielgrzymim szlaku

1 lipca wyruszyła, do Chełmna XXXVIII Pielgrzymka, pod duchowym przewodnictwem ks. Marcina naszego wikariusza oraz ks. Krzysztofa Bucholza z parafii Matki Bożej Królowej Męczenników. Organizacją pielgrzymki zajął się, jak co roku, p. Sławomir Gulczyński.



95 pielgrzymów, po Mszy św. o godz. 6:00 wyruszyło, by dotrzeć do Sanktuarium Matki Bożej Chełmińskiej na Jej odpust. Pielgrzymów, wyruszających do Chełmna pobłogosławił uroczyście ks. proboszcz Karol Glesmer. Tegorocznym, przewodnim hasłem pielgrzymki były słowa św. brata Alberta: „*Być dobrym jak chleb*”, o czym też w czasie drogi miał piękną homilię ks. Krzysztof. O godz. 17:40 pielgrzymi stanęli przed obrazem Matki Boskiej Bolesnej w Chełmnie. Uczestniczyli we Mszy św. pod przewodnictwem ks. bpa Józefa Szamockiego, *sufragana diecezji toruńskiej*. Po łamaniu chleba, ulicami Chełmna, pielgrzymi udali się w Procesji Eucharystycznej do Studzienki, gdzie modlili się podczas Nabożeństwa Różańcowego oraz Apelu Jasnogórskiego.



Pielgrzymi z Chojnic

2 sierpnia, jak każdego roku, parafianie witali o godz. 13:30, podążających do Częstochowy, pielgrzymów z Chojnic. Powitani serdecznie przez naszych kapłanów, spędzili kilka chwil na modlitwie w naszej świątyni, a następnie udali się na odpoczynek do ogrodu koło plebani, gdzie czekała na nich smaczna zupa oraz kiełbaski, kawa, herbata, zimne napoje i ciasta, przygotowane przez naszych parafian. Po godzinnym odpoczynku, pątnicy z Chojnic, dziękując za poczęstunek, udali się w dalszą drogę na Jasną Górę.



Mini-pielgrzymka fordońska

Nie wszyscy mogą podążać pielgrzymimi szlakami do Sanktuariów Maryjnych. Dlatego, każdego roku, od wielu już lat, jest organizowana mini-pielgrzymka ulicami dzielnic Nowego i Starego Fordonu. Także i w tym roku tradycji stało się zadość. **W dniach 24 do 31 lipca wierni mogli uczestniczyć każdego dnia w pielgrzymiej wędrówce od kościoła do kościoła poszczególnych parafii fordońskich:**

- 24 lipca – poniedziałek – godz. 18.00 rozpoczęcie Pielgrzymki w parafii św. Mateusza na Bajce, a następnie przejście do parafii św. Jana Pawła II
- 25 lipca – wtorek – godz. 18.00 – pielgrzymi wyruszają z parafii św. Jana Pawła II do parafii św. Faustyny
- 26 lipca – środa – godz. 18.00 – wyruszenie z parafii św. Faustyny do parafii Matki Bożej Królowej Męczenników
- 27 lipca – czwartek – godz. 18.00 – pielgrzymka rusza z parafii Matki Bożej Królowej Męczenników do parafii św. Marka
- 28 lipca – piątek – godz. 18.00 – wyruszenie z parafii św. Marka do parafii św. Łukasza
- 29 lipca – sobota – godz. 18.00 – pielgrzymi podążają z parafii św. Łukasza do parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty
- 30 lipca – niedziela – godz. 18.00 – pielgrzymka udaje się z parafii św. Jana do naszej parafii św. Mikołaja
- 31 lipca – poniedziałek – godz. 18.00 – wszyscy wyruszają na ostatni etap pielgrzymki, z parafii św. Mikołaja do parafii św. Mateusza na Bajce, gdzie ok. godz. 20.30 nastąpiło uroczyste zakończenie MINI-Pielgrzymki Fordońskiej.

Niedziela, 23 lipca

Uroczystość odpustowa ku czci św. Anny

Sumę odpustową o godz. 12.30 odprawił i Słowo Boże wygłosił ks. proboszcz, kanonik Karol Glesmer. Św. Anna jest drugą Patronką naszego kościoła; dlatego każdego roku parafia czi Ja odpustem, dziękując za opiekę nad naszą świątynią.

Po Mszy św. odbyła się także Procesja Eucharystyczna wokół kościoła. Z racji przypadającego wspomnienia patrona kierowców św. Krzysztofa, ks. proboszcz po uroczystości odpustowej, poświęcił, zgromadzone przed kościołem, pojazdy.



Uwieńczeniem tegorocznego odpustu był koncert piosenki pn. „*Jesteś blisko mnie*” w wykonaniu Dawida Kartaszewicza z zespołem w składzie: wokół – Agnieszka Kartaszewicz-Szczepańczyk; gitara – Karolina Kubicka; instrumenty klawiszowe – Mikołaj Gąsiewski.



W tym miejscu należy też wspomnieć, że w miesiącach letnich: lipcu i sierpniu, nasz nowy proboszcz, ks. kanonik Karol Glesmer zarządził uporządkowanie obejścia kościoła św. Mikołaja. Posadzone zostały ozdobne krzywy i drzewka; przystrzyżone nadmiernie wyrosłe żywopłoty, posiana nowa trawa. Przed tablicą, upamiętniającą pomordowanych 2 października 1939 roku, mieszkańców Fordonu, został położony chodniczek i wydzielone specjalne miejsce, gdzie można złożyć kwiaty i zapalić znicze.

Sobota, 2 września 2017

Lednica Seniora

(Ze wspomnień jednego z uczestników Spotkania)

„W sobotę, 2 września, o 9:30, bez specjalnego przygotowania ruszyłem, a właściwie ruszyliśmy, w liczbie 26 parafian, autokarem do Lednicy; miejsca, którym od 20 lat zawładnęła młodzież, z nieżyjącym już dominikaninem śp. ojcem Janem W. Górą OP.



Po dwóch godzinach jazdy, śpiewając znane pieśni religijne, znaleźliśmy się na miejscu. Pogoda, tak ważna w takim dniu, była coraz bardziej przyjazna. Słońce, co chwilę, choć dość nieśmiało, pośród chmur pokazywało swoje, raczej zadowolone oblicze. Pod przewodnictwem naszego opiekuna, jak zawsze pogodnego wikariusza ks. Tadeusza Czyży, odmawiamy tajemnice radosne Różańca św. I tak duchowo dozbrowieni, kilkanaście minut przed 12.00 dojeżdżamy do lednickiego jeziora. Przy wejściu młodzi wolontariusze z formacji „Lednica 2000” wydali nam śpiewnik lednicki i puzzle „Idź i kochaj” oraz mały dziesiątek różańca. Tym razem, na Lednickich Polach, zjawili się seniorzy, którzy podobnie, jak wcześniej w czerwcu młodzież, zapragnęli spotkać się tam, pod słynną „Bramą-Rybą” i zanieść do Matki Bożej swoje dziękczynienia i prośby.

Bardzo radośnie powitał nas duszpasterz Wspólnoty Lednica o. Wojciech Prus OP, który przez cały czas naszego pobytu na Lednickich Polach przewodniczył naszym modlitwom, śpiewom i był przysłowiową „duszą” spotkania. To powitanie o. W. Prusa, dość niespodziewanie przerodziło się w poranną lekcję gimnastyki „dla seniorów”, która pomogła nam rozruszać „wiekowe kości”, i wejść, w dobrych humorach, w klimat lednickiego spotkania. Od pierwszych chwil pobytu na Lednickich Polach towarzyszyła nam muzyka i śpiew, które w wykonaniu zespołu wokalnno-muzycznego „Siewcy Lednicy” tworzyły wspaniałą atmosferę tego miejsca i całego spotkania. Na początek, zabrzmiała najbardziej lubiana przez naszego papieża Świętego Jana Pawła II, melodia i słowa pieśni „Abba, Ojciec”.

O godz. 12.00 rozpoczęła się Eucharystia, najważniejsza, kulminacyjna część spotkania. Kilka tysięcy podobnych do wielu z nas, których noga pierwszy raz stanęła na Lednicy, w radosnym nastroju, wysłuchało homilii Jego Eminencji Prymasa Polski ks. abp Wojciecha Polaka, który mówił o potrzebie zachowania bezcennych przymiotów ludzkiej osobowości, opartej na słowie Ewangelii. W myślach i w

sercach polecamy Bogu Wszechmogącemu przywiezione ze sobą intencje. Po Mszy św., która zostawiła w nas cudowny ślad Bożego Miłosierdzia, rozśpiewani, pod przewodnictwem młodych serc z zespołu muzyczno-wokalnego, odmawiamy, a właściwie tysiącami głosów śpiewamy Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Po czym, przed naszymi oczami przesuwają się obrazy biblijne. To młodzi ludzie z lednickich grup odgrywają sceny biblijne, między innymi przypominają nam one o Zacheuszu i jego postawie na widok przechodzącego Jezusa. Zacheusz wspina się na sykomorę, by lepiej zobaczyć Pana i w tym momencie słyszy słowa: „Zejdź prędko, albowiem , dziś muszę zatrzymać się w Twoim domu”. W ten sposób, Jezus przychodzi także do każdego z nas, do poszczególnych uczestników spotkania.

Dłuższa przerwa w spotkaniu, jako forma na wytchnienie, wprowadza nas w stan refleksji i czuwania. Przerwę wykorzystujemy także na zjedzenie domowych kanapek i rozmowy o przeżytych dotąd chwilach na Lednicy. Wstępujemy także do, znajdującego się w lednickim kompleksie, bardzo interesującego Muzeum Świętego Jana Pawła II. Na ekspozycji oglądamy prawdziwe rarytasy, które przypominają nam o niezwykłym życiu Jana Pawła II. Na pamiątkę, robimy zdjęcia, m.in. odlewu papieskiej ręki i wielu, bardzo interesujących przedmiotów osobistych.

Siostry, uczestniczki spotkania, podchodzą do każdego z nas i udzielają błogosławieństwa słowami, które stanowią motto spotkania: „Idź i kochaj”. Jedna z nich podchodzi również do mnie, szepcząc mi do ucha: „Romanie, dobrze, że tu jesteś”. Obok mnie jest Wiesław, z którym przeżywam ten mój pierwszy wyjazd do Lednicy i to spotkanie. Są także pozostałe osoby z naszej parafialnej wspólnoty. Jesteśmy razem. Naszym oczom ukazują się kolejne, barwne i dynamiczne inscenizacje. Wreszcie na słynnej Drodze III Tysiąclecia pojawia się na traktorach grupa członków Stowarzyszenia Betlejem, głosząc świadectwa wiary i „Manifest Życzliwości”, zawierający 7 zasad życzliwego postępowania wobec bliźnich.

Spotkanie seniorów kończy nasze przejście przez Bramę III Tysiąclecia. Kilka tysięcy uczestników, w wielkim uniesieniu, z nadzieją powrotu tutaj, na Lednicę za rok, przechodzi na drugą stronę ” Bramy-Ryby”: odnowieni, gotowi, by zdobyć się na odwagę pójścia do drugiego człowieka.

Czas szybko mija. O godz. 18:00 wsiadamy do naszego autokaru, by udać się w drogę powrotną. Nasz opiekun, ks. Tadeusz Czyż, nie może na nas narzekać. Pomimo gęstego tłumu, który tam był, razem z nami, na Lednickich Polach, w autokarze meldujemy się wszyscy na czas. Wielu z nas myśli już o spotkaniu za rok”. (MR)

9 września w Ciechocinku

Departament Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego poinformował, że Kapituła konkursu „**Dziedzictwo wieków**” postanowiła nagrodzić księdza kanonika dr. Romana Bulińskiego, proboszcza parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy w latach 1989-2017, Medalem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „**Hereditas Saeculorum**” w roku 2017, w kategorii II – za szczególne osiągnięcia związane z opieką nad zabytkami i ochroną zabytków.

Kapituła uznała, za wybitne, zasługi ks. dr. Romana Bulińskiego w konsekwentnym przeprowadzeniu wieloletniego programu remontu i konserwacji architektury, restauracji wystroju i wyposażenia kościoła pw. św. Mikołaja, uznawanego za czołowy przykład twórczości Stefana Cybichowskiego – jednego z najwybitniejszych architektów i konserwatorów okresu międzywojennego w Polsce.

Efektom tych działań jest odrestaurowane wnętrze, generalny remont dachu ze wzmocnieniem konstrukcji oraz remont ścian zewnętrznych świątyni, który przywrócił właściwe artystyczno-estetyczne głównej dominanty urbanistyczno-architektonicznej Fordonu.

Medal został wręczony dnia 9 września 2017 r. w Ciechocinku, podczas wojewódzkiej inauguracji Europejskich Dni Dziedzictwa.



Toruń, 25 sierpnia 2017 r.

**Departament Kultury
i Dziedzictwa Narodowego**

Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu

Ksiądz Kanonik dr Roman Buliński
ul. PCK 31/7
87-100 Toruń

Uprzejmie informuję, że Kapituła konkursu „Dziedzictwo wieków” postanowiła nagrodzić Wielebnego Księdza Medalem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Hereditas Saeculorum” w roku 2017, w kategorii II – za szczególne osiągnięcia związane z opieką nad zabytkami i ochroną zabytków:

**Księdza dr Romana Bulińskiego
proboszcza parafii p.w. Św. Mikołaja w Bydgoszczy w latach 1989-2017**

Kapituła uznała za wybitne zasługi ks. dr Romana Bulińskiego w konsekwentnym przeprowadzeniu wieloletniego programu remontu i konserwacji architektury, restauracji wystroju i wyposażenia kościoła p.w. św. Mikołaja, uznawanego za czołowy przykład twórczości Stefana Cybichowskiego – jednego z najwybitniejszych architektów i konserwatorów okresu międzywojennego w Polsce.

Efektom tych działań jest odrestaurowane wnętrze, generalny remont dachu ze wzmocnieniem konstrukcji oraz remont ścian zewnętrznych świątyni, który przywrócił jej właściwe znaczenie artystyczno-estetyczne głównej dominanty urbanistyczno-architektonicznej Fordonu.

Medale zostaną wręczone dnia 9 września 2017 r, w Ciechocinku, podczas uroczystej wojewódzkiej inauguracji Europejskich Dni Dziedzictwa, która rozpocznie się o godz. 11, w Teatrze Letnim (ul. Żelazna 5), na którą serdecznie zapraszam.

Prosimy o potwierdzenie obecności – tel. 604 086 634

Z poważaniem

Dyrektor Departamentu
Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Jerzy Janczarski



Departament Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego
Plac Teatralny 2, 87-100 Toruń
tel. 666 383 75
608 453 36
e-mail: kn.sekretariat@kujawsko-pomorskie.pl

www.kujawsko-pomorskie.pl
fb.com/WojewodztwoKujawskoPomorsk



PODZIĘKOWANIE **Ks. Romana Bulińskiego**

Przed 28 laty zostałem proboszczem parafii św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie. Wtedy zrodziła się myśl remontu, odnowy i całkowitej renowacji kościoła. Dzięki Bożej pomocy, ale i dzięki ludziom dobrej woli, dzieło zostało zakończone pół roku przed moim odejściem na emeryturę.

Dzisiaj otrzymuję Medal Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „**Hereditas Saeculorum**” za szczególne osiągnięcia związane z opieką nad zabytkami i ochroną zabytków. Medal ten dedykuję moim Parafianom. To dzięki ofiarności wspólnoty św. Mikołaja odbieram to wyjątkowe wyróżnienie. Bardzo, bardzo serdecznie dziękuję Drogim Parafianom za pomoc i wsparcie w ciągu tych 28 lat.

Serdeczne „Bóg zapłać” składam Panom inżynierom, którzy mi pomagali i doradzali. Dziękuję Panu Jarosławowi Bobkowskiemu, Markowi Dankowskiemu i Andrzejowi Erdmanowi, już dzisiaj niestety świętej pamięci. Dziękuję Panom za bezinteresowną pomoc i wsparcie. Nie byłoby dzisiejszej uroczystości bez Waszej fachowej i pełnej oddania pomocy.

Na ręce Pana Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, ale i na ręce kolejnych Konserwatorów Miejskich, składam podziękowania za wsparcie materialne przez te wszystkie lata.

Szczególnie serdecznie dziękuję Kapitulie konkursu „**Dziedzictwo wieków**” za to wyróżnienie.

Niedziela 17 do poniedziałku 18 września

Wspólne, międzyparafialne czuwanie młodzieży pod nazwą „Kostka-Fordon”

Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty oraz nasza parafia św. Mikołaja zorganizowały wspólne czuwanie młodzieży pod patronatem św. Stanisława Kostki. Czuwanie rozpoczęło się w niedzielę 17 października w kościele św. Jana po Mszy św. o godz. 18:00.





Zakończenie odbyło się w poniedziałek 18 października wieczorną Mszą św. w kościele św. Mikołaja. Po Mszy św. – wszyscy udali się na wspólne ognisko w ogrodzie za plebanią parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty.



**Jubileuszowa Msza św. z okazji 50-lecia kapłaństwa,
byłego proboszcza, ks. kan. dra Romana Bulińskiego**

W ten sobotni wieczór kościół toruński wypełnił się nie tylko miejscowymi parafianami. uczestnikami tego wydarzenia była liczna grupa parafian, przybyłych z Fordonu, by uczestniczyć w Jubileuszowej Mszy św. razem ze swoim dawnym Proboszczem.

Dziękczynne nabożeństwo koncelebrowane było w asyście 9 księży: m.in. obecnego proboszcza parafii pw. św. Mikołaja, księdza kanonika Karola Glesmera, oraz wikariusza ks. Marcina i ks. Edwarda Wasilewskiego, byłego wikariusza, a obecnie proboszcza w Białych Błotach. We Mszy św. uczestniczyli też lektorzy z „Mikołaja”: Zuzia, Sebastian i Marcina, dodając Uroczystości jeszcze bardziej doniosłego charakteru. Podczas odprawianej liturgii wielokrotnie pojawiały się wzruszające momenty; niejednemu z nas zakręciła się łezka w oku, kiedy to proboszcz tamtejszej parafii ks. Dariusz Żurański życzliwie wspominał o opiece oraz zagwarantował owocną współpracę z naszym Kanonikiem.

W odpowiedzi usłyszeliśmy serdecznie podziękowanie ks. Romana za troskę i serdeczne przyjęcie go do ich grona parafii Matki Boskiej Zwycięskiej. Po Mszy św. zrobiono wspólne zdjęcie, odśpiewano Jubilatowi tradycyjne „sto lat”. Był też czas na złożenie życzeń, drobnych upominków oraz na tort specjalnie upieczony na tę uroczystość.

Podczas tego mini-przyjęcia ks. Roman świetnie czuł się w roli gospodarza; osobiście podzielił otrzymany tort, roznosił kawę, a tacę z kanapkami trzymał z taką gracją jakby skończył prestiżową szkołę kelnerów. Delektując się ciastem oraz innymi smakołykami była okazja, by pożartować, zamienić kilka słów czy mile powspominać chwile spędzone razem w fordońskiej parafii. Widać było wdzięczność i wzruszenie po obydwu stronach, były to naprawdę szczęśliwe momenty. Przekonaliśmy się, że nasz dawny Proboszcz, ks. Roman, potrafi przygotować świetne „imprezy”. Teraz, kiedy wiemy, gdzie mieszka, możemy go częściej odwiedzać oraz wymieniać się korespondencją.

Ks. Roman jest w dalszym ciągu jest zatroskany o swoich byłych parafianach; wspominał nas w modlitwie. Odwdzięczymy się tym samym, prosząc Boga o opiekę nad nim i spokojne życie na zasłużonej emeryturze.

(Wpis do kroniki sporządzono na podstawie notatki z uroczystości p. L. Szulwic)



Niedziela, 1 października

Odwiedziny chóru dziecięcego z Łobżenicy, byłej parafii naszego proboszcza, ks. kan. Karola Glesmera. Występy chóru uświetniły Mszę św. dla dzieci o godz. 11:00.



Poniedziałek, 2 października

78 rocznica rozstrzelania mieszkańców Fordonu



Tradycyjnie, jak od lat wielu, uroczyste obchodzimy kolejną, smutną rocznicę, pamiątkę rozstrzelania przez hitlerowców mieszkańców Fordonu, przed murami naszej świątyni.

Mszę św. za pomordowanych odprawił ks. proboszcz, kan. Karol Glesmer. On też wygłosił okolicznościową homilię. Po Mszy św. wszyscy wierni wyszli przed kościół, by pod pamiątkową tablicą na murze kościoła złożyć kwiaty i zapalić znicze. Za pomordowanych odmówiono także dziesiątkę różańca. W tej uroczystości wzięło udział liczne grono Parafian i innych mieszkańców dzielnicy Stary Fordon, pamiętających tamte wydarzenia. Skromnej Uroczystości towarzyszyły też sztandary: Szkoły Podstawowej nr 4 i Zakładu Karnego.



Sobota, 7 października



Nasza parafia przyłączyła się do ogólnopolskiej akcji „Różaniec do granic”. Po Mszy św. O godz. 9:30 odprawiono procesję różańcową wokół kościoła.



Niedziela, 8 października

„Dzień Papieski”

Obchodzony uroczystie, jak każdego roku, na pamiątkę rozpoczęcia pontyfikatu naszego polskiego papieża św. Jana Pawła II. Uroczystości rozpoczęły się na Mszy św. o godz. 11:00, a następnie świętowano na Rynku Starego Fordonu.



Z racji miesiąca października – Nabożeństwo Różańcowe:

codziennie o godz. 18.00 – dla dorosłych,

od poniedziałku do środy o godz. 17.00 – dla dzieci,

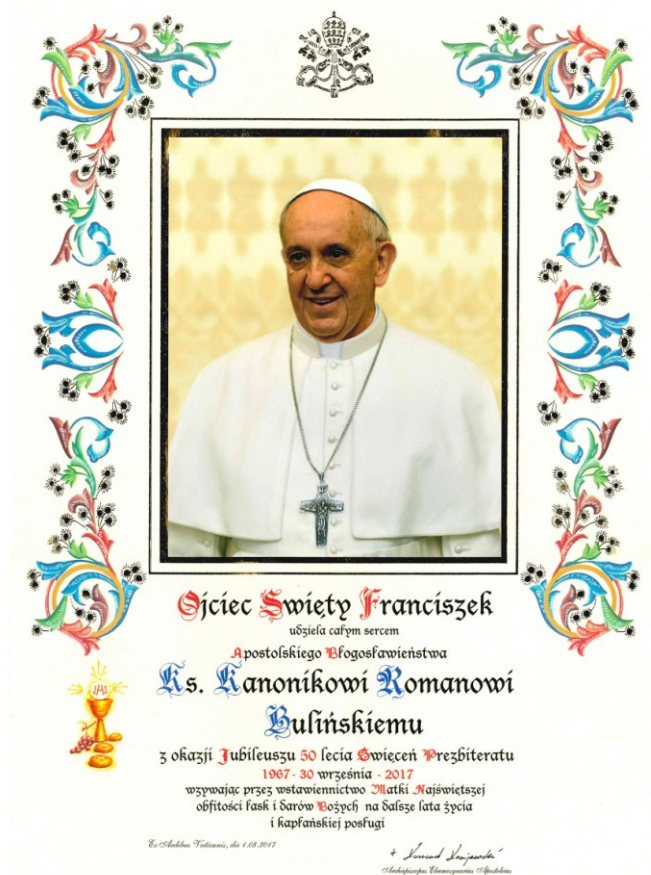
w piątek po wieczornej Mszy św. – dla młodzieży (obowiązkowo kandydaci do bierzmowania).

Niedziela, 15 października

25-lecie parafii św. Łukasza

Uroczystość w sąsiedniej parafii zgromadziła liczne grono kapłanów i wiernych. Proboszcz parafii św. Łukasza ks. Mirosław Pstrągowski nie omieszkał zaprosić wielu znamienitych Gości; m.in.: ks. infułata Stanisława Grunta, proboszcza parafii św. Mikołaja w latach 1975-1989; obecnie Protonotariusza Apostolskiego w Pelpinie. Ks. Stanisław Grunt wystarał się u władz miejskich i państwowych o lokalizację prawie wszystkich kościołów Nowego Fordonu.

Na ten Srebrny Jubileusz parafii został też zaproszony ks. arcybiskup Henryk Muszyński, który był głównym celebransem liturgii oraz wygłosił Słowo Boże, a także ks. kan. dr Roman Buliński, były proboszcz parafii św. Mikołaja, któremu z okazji 50-lecia Świeceń Prezbiteratu ks. Mirosław Pstrągowski, przekazał apostolskie błogosławieństwo papieża Franciszka.

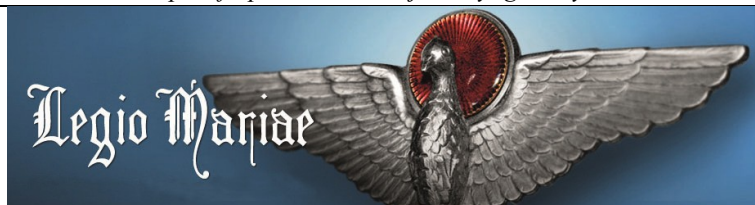


Niedziela, 22 października

Zaprzysiężenie członków „Legionu Maryi”

Na Mszy św. o godz. 11.00 odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowej formacji religijnej w naszej parafii „Legionu Maryi”. Po złożeniu przyrzeczenia na symbol – Vexillum każdy nowoprzyjęty legionista został uhonorowany przez ks. proboszcza Karola Glesmera chustą z Symbolem Legionu. Opiekunem „Legionu Maryi” został ks. Marcin Woś.





Legion Maryi to katolicki ruch apostołstwa świeckich, działający pod duchowym przewodnictwem kapłanów. Powstał 44 lata przed ogłoszeniem soborowego Dekretu o Apostolstwie Świeckich, 7 września 1921 roku. Założycielem był Frank Duff. Główną siedzibą „Legionu Maryi jest Dublin w Irlandii. Legion Maryi jest stowarzyszeniem ludzi świeckich, których celem jest głoszenie chwały Bożej, wspieranie Kościoła na polu ewangelizacyjnym i dążenie do osobistej świętości poprzez modlitwę i pracę apostołską w duchu zawierzenia i pod przewodnictwem Najświętszej Maryi Panny.

Vexillum Legionu Maryi jest wzorowane na signum – znaku legionu rzymskiego. Na miejscu orła, który wieńczył signum, widzimy Gołębicę – symbol Ducha Świętego. Poniżej, na poprzecznej tabliczce, umieszczony jest napis: Legio Mariae (Legion Maryi). Między tabliczką a drzewcem znajduje się owal z wizerunkiem Maryi Niepokalanie Poczętej (wzięty z awersu Cudownego Medalika). Wizerunek Maryi połączony jest z tabliczką ornamentem z róży i lilii. Drzewce umieszczone jest na globie ziemskim, który spoczywa na czworokątnej płaskiej podstawie. Całość wyraża myśl, że Duch Święty ma zdobyć świat przez Maryję i Jej dzieci. Podstawa i kula odwzorowująca glob ziemski wykonane są z onyksu, pozostałe części z metalu. To Vexillum jest stałym i obowiązkowym elementem ołtarzyka legionowego. Ma stać na stole po prawej stronie figurki Niepokalanej. Podczas uroczystości legionowych (Acies) i procesji używa się modelu procesjonalnego Vexillum, wykonanego na wzór modelu stołowego. Vexillum jest znakiem rozpoznawczym Legionu Maryi. Nieodłącznym elementem każdego spotkania legionowego jest ołtarzyk. Centralne miejsce zajmuje figurka Matki Bożej Niepokalanie Poczętej – symbolizująca obecność Maryi pośród legionistów oraz vexillum. Kwiaty i świece dopełniają wystroju ołtarzyka.

Członkowie i wolontariusze Stowarzyszenia św. Łazarza, po Mszach św. rozprawdzali 22 października kalendarze-cegiełki. Środki zebrane ze sprzedaży pozwolą na działanie Centrum Opieki Perinatalnej św. Łazarza (hospicjum perinatalnego), które ma pod swoją opieką rodziny, spodziewające się narodzin śmiertelnie chorego dziecka. Koszt cegiełki wynosił 50 złotych.

Niedziela, 29 października

Uroczystość Poświęcenia kościoła

Nasz kościół był konsekrowany 15 października 1933 roku przez Sługę Bożego ks. bpa Konstantyna Dominika. Każdego roku obchodzimy uroczyste kolejną rocznicę Konsekracji.

We wtorek, 31 października, przed Uroczystością Wszystkich Świętych

o godz. 16.00: Bal Wszystkich Świętych w Szkole Podst. nr 27, w parafii św. Łukasza: Noc Świętych; po Mszy św. o godz. 18.00 – do godz. 23.00 – modlitwa przed Chrystusem Eucharystycznym, przy relikwiach wielu świętych i błogosławionych.

Środa, 1 listopada, Uroczystość Wszystkich Świętych

W naszym kościele Msze św. o godz. 8.00, 9.30, 11.00 i 18.30. Nie będzie Mszy św. o godz. 12.30. Spotkanie wiernych na naszym parafialnym cmentarzu przy ul. Samotnej – o godz. 12.00, gdzie odprawiona została Msza św., a następnie procesja za zmarłych.

Na cmentarzu parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty przy ul. Cechowej: procesja i Msza św. o godz. 13.30; na cmentarzu komunalnym przy ul. Wiślanej o godz. 12.00, a w Dzień Zaduszny o godz. 13.30. Procesja na naszym cmentarzu w czasie oktawy Wszystkich Świętych, tj. od 2 do 8 listopada – codziennie o godz. 16:00.

Sobota, 11 listopada

Narodowe Święto Niepodległości

W naszym kościele o godz. 12.30 została odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny. Dalszy ciąg obchodów Święta Niepodległości odbywał się po Mszy św. na naszym Rynku, wokół Pomnika Poległych oraz na boisku SP nr 4. Wydano też plakat, ilustrujący przebieg obchodów Święta na terenie Starego Fordonu. Z okazji Święta Niepodległości, w sąsiedniej parafii św. Mateusza, w niedzielę 12 listopada, odbył się koncert pieśni patriotycznych.



Fot. Małgorzata Szydłowska



Fot. Małgorzata Szydłowska



Fot. Małgorzata Szydłowska



Fot. Małgorzata Szydłowska

Poniedziałek, 20 listopada

W auli Wyższego Seminarium Duchownego w Bydgoszczy, ul. Grodzka 18, odbył się wykład Towarzystwo Przyjaciół KUL zaprasza w wykład ks. prof. dra hab. Augustyna Eckmanna pt. „Nawrócenie czy duchowy rozwój św. Augustyna”.

Ks. prof. Augustyn Eckmann w latach 1967-1971 – pracował jako wikariusz w naszej parafii.

26 listopada 2017 rok

Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Jest to święto patronalne Akcji Katolickiej.



Na Mszy św. o godz. 9:30 dziękowaliśmy Panu Bogu za wieloletnią i owocną działalność naszego parafialnego oddziału Akcji Katolickiej, a także za wszystkich wspierających to dzieło. Ks. Proboszcz, dziękując członkom POAK zaprosił do współpracy wszystkich, którzy mają czas i chcieliby to dzieło wspomóc. Homilię wygłosił ks. kan. Roman Buliński.

Sobota, 2 grudnia

Uroczystości odpustowe poprzedziło na Rynku wspólne strojenie choinki i ozdób oraz inne atrakcje przygotowane przez Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu. Szczególne zaproszenie było skierowane do dzieci i prośba, by jak najlepiej przygotowały własnoręcznie zrobione ozdoby na choinkę.

3 grudnia 2017 rok

Pierwsza niedziela Adwentu liturgiczny czas przygotowania do świąt Narodzenia Pańskiego

Z parafialnych informacji

- Nowością w naszej parafii były odprawiane o godz. 18:00 w każdą niedzielę Adwentu nieszpory.
- Członkowie Akcji Katolickiej rozprawdzają wigilijne świece Caritasu i kartki świąteczne.

- W zakrystii lub biurze parafialnym będzie można nabyć opłatki wigilijne.
- W domu katechetycznym jest czynny punkt pomocy osobom chorym i niepełnosprawnym, będącym w trudnej sytuacji materialnej. Zapraszamy osoby potrzebujące oraz osoby dysponujące zbędnym sprzętem rehabilitacyjnym we wtorki od godz. 17 do 18 do domu katechetycznego.
- W Adwencie, od 4 grudnia, Msze św. Roratnie będą odprawiane o godz. 17.00 od poniedziałku do piątku.
- Ks. Proboszcz poinformował też Parafian o wymianie płotów wokół obejścia parafii i kościoła, a także o rozpoczęciu prac w domu katechetycznym. W pierwszej kolejności planowane jest zagospodarowanie drugiego piętra, konieczna jest również sukcesywna wymiana okien. Za każdą pomoc i ofiary na rzecz naszej parafii, ks. Proboszcz z góry dziękuje.

Środa, 6 grudnia

Odpuść parafialny ku czci św. Mikołaja

Sumę odpustową 6 grudnia o godz. 18:30 i homilię wygłosił sufragan gnieźnieński ks. bp Krzysztof Wętkowski.

W postać biskupa Mikołaja wcielił się w tym roku, pochodzący z Bydgoszczy, aktor teatralny i filmowy Dawid Kartaszewicz. Można go oglądać w m.in. w serialach „Czas honoru”, „Barwy szczęścia”, „Głęboka woda”, „Przyjaciółki”, a także na deskach Teatru Słowackiego w Krakowie.







Fot. Paweł Majewski

Po Mszy św. do dzieci przybył oczywiście Mikołaj. Słodycze, którymi zostały obdarowane, były naprawdę „mikołajowe”!

Środa, 13 grudnia

Rocznica wprowadzenia stanu wojennego

O godz. 11:00 w naszym kościele została odprawiona Msza św. w intencji ofiar stanu wojennego.

Sobota, 16 grudnia

Starofordńska wigilia
pod gołym niebem edycja 3
Fordon - Rynek 16 XII 2017
10:00 jarmark starofordński 14:00 rozpoczęcie wigili
w programie:

Przedszkole Oliludki
Szkoła Podstawowa nr 4
Występ dzieci z Kujawsko-Pomorskiego
Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2
Chór dziecięcy Biedronki
Schola św. Mikołaja
Gwiazda wieczoru *Paterski*



Patronat: Prezydent Bydgoszczy pan Rafał Bruski
Wspierają nas firmy: 

Organizator: STOWARZYSZENIE MŁODZNIKÓW STAREGO FORDONU
Wspiera nas: Rada Osiedla Stary Fordon, Klub Mężczyń 50+

Wspierają nas postowie: Piotr Kubiś, Łukasz Schreiber
Wspierają nas radni: Lech Zagłoba-Zygier, Kazimierz Drozd, Katarzyna Zwierchowska, Ireneusz Nikielczewicz



Niedziela, 24 grudnia, **Wigilia Narodzenia Pańskiego**





Okruch kronikarskich wspomnień na zakończenie Starego Roku 2017

Ks. Stefan kardynał Wyszyński tak kiedyś napisał:

*„Wczoraj – jest już historią;
jutro – to tajemnica,
ale dzień dzisiejszy – jest darem”*

Właśnie, darem jest możliwość przypomnienia sobie i innym tego, co się wydarzyło rok, kilka, a nawet kilkadziesiąt, czy kilkaset lat temu. Skończył się rok 2017. To, co się wydarzyło w parafii i zasługiwało na uwagę, zostało uwiecznione na łamach Kroniki Parafialnej.

Na kilkudziesięciu stronach zostały spisane najważniejsze fakty i wydarzenia, dotyczące naszego życia parafialnego, społecznego, a nawet osobistego. Nie da się tych spraw rozdzielić.

Historia naszej parafii sięga w głęboką przeszłość. Niejednokrotnie, na łamach Kroniki, zostały przypomniane najciekawsze fragmenty naszych, fordońskich dziejów. Chciałoby się w tym miejscu przytoczyć słowa naszego poety W. Gomułickiego:

*„...Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem;
zda mi się, że to nakryty wspomnieniem
Ojców proch...
Czas ją poczerzył i kruszy,
lecz pełna w sobie
nieśmiertelnej duszy...”*

Każda Kronika jest „starą księgą” pełną nieśmiertelnej duszy, bo zawiera to, co historykowi w „duszy gra”, czyli zanotowanie najistotniejszych faktów danej społeczności. W tym konkretnym przypadku – dziejów parafii fordońskiej. Każda parafia jest związana z dziejami społeczności, w której się znajduje. Dzieje naszej parafii św. Mikołaja są związane, na przestrzeni wieków, z miastem Fordonem (do 1973 r.), a obecnie z dzielnicą Stary Fordon. Wydarzenia miasta i parafii przeplatały się nawzajem i trwa tak do dnia dzisiejszego.

Koniec każdego roku zmusza do refleksji i chciałabym się podzielić z czytelnikami naszych, parafialnych dziejów, niektórymi faktami. Kronikę parafii św. Mikołaja prowadzę, z krótkimi przerwami, 40 lat. Z wykształcenia i zamiłowania jestem historykiem. Dziejopisarstwo zawsze było mi bliskie. Tworzyłam kroniki szkół, w których pracowałam, obozów harcerskich, różnych placówek kulturalnych.

O spisanie dziejów parafii św. Mikołaja poprosił mnie w 1975 roku nowy jej Proboszcz ks. Stanisław Grunt. Za śp. ks. prałata Franciszka Aszyka, poprzednika ks. St. Grunta, były prowadzone zapiski, ale bardzo nieregularnie i zawierające sporo nieścisłości. Nasz parafia może się poszczycić przecież kilkuwiekową tradycją, związaną jeszcze z X-cio wiecznym Wyszogrodem. Należy do najstarszych parafii bydgoskich. Należało więc wszystko uporządkować i udokumentować w oparciu o dostępne źródła i literaturę przedmiotu. Od tego czasu powstało wiele różnych publikacji na temat Fordonu i okolic; poszerzonych o nowsze badania. Polecam np. książkę ks. St. Grunta „Między Wyszogrodem a Strzelcami Górnymi”, czy „Fordon i okolice” pod red. Z. Biegańskiego. Jest też nowa publikacja, dotycząca grodziska Wyszogród, autorstwa obecnego rektora Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, „fordoniaka”, archeologa i uczonego prof. Jacka Woźnego. Można do nich zawsze zajrzeć i poszerzyć wiadomości nie tylko o parafii, ale i naszej starej dzielnicy.

Ale początki nie były łatwe. Brakowało dokumentacji fotograficznej; więc ks. St. Grunt zwrócił się do społeczności miasta, by parafianie ofiarowali zdjęcia, które pomogą odzwierciedlić minione lata. I tak się zaczęło. Najstarsze kroniki pisane są ręcznie; doba komputerów przyszła przecież o wiele lat później. To samo dotyczy dokumentacji fotograficznej. Jakże prosto w obecnej rzeczywistości dokumentować zdjęciami spisywane fakty. Szczególnie od momentu, kiedy nowy proboszcz parafii św. Mikołaja (od 1989 r.), ks. Roman Buliński „powołał do życia” parafialną gazetę „Głos Świętego Mikołaja”. Zapewne nie wszyscy wiedzą, że jest ona jedną z najciekawszych parafialnych gazet w kraju, zarówno jeśli chodzi o treść jak i grafikę.

Tu – ukłon w stronę zespołu redakcyjnego „Głosu Świętego Mikołaja”, do którego od początku należy Jerzy Rusiniak, niestrudzony grafik i fotograf, dokumentujący fakty z życia parafialnego. Właśnie dzięki tej współpracy, nasza Kronika Parafialna ma, oprócz zapisu faktów i dat, także dokumentację zdjęciową. Uwiecznione są także niektóre wypowiedzi; wpisy ważniejszych Gości, a nawet kazania czy

wspomnienia uczestników spotkań i pielgrzymek. W tym miejscu bardzo dziękuję Jurkowi, bo bez niego nie byłoby możliwe prowadzenie Kroniki św. Mikołaja.

Jestem przecież parafianką parafii sąsiedniej, św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Ale dla historyka nie ma to istotnego znaczenia, bo dzieje obu parafii łączą się ze sobą nierozdzielnie. Przecież starsi mieszkańcy Fordonu doskonale wiedzą, że obecny kościół św. Jana jest kościołem poewangelickim.

W 1945 roku, po zakończeniu II wojny światowej, nie udało się przejąć kościoła ewangelickiego na własność parafii św. Mikołaja. Była bieda; obydwa kościoły były zniszczone. Bliższy mieszkańcom Fordonu był katolicki kościół św. Mikołaja, aniżeli pozostałość po Ewangelikach.

Władze miasta uczyniły tam magazyn odzieży ochronnej i tak, przez prawie 40 lat, ewangelicki kościół niszczał. Dopiero w 1976 roku ówczesny proboszcz parafii św. Mikołaja ks. St. Grunt, podjął starania o przywrócenie funkcji sakralnych kościołowi ewangelickiemu. Po 7 latach starań, w 1983 roku, ks. Grunt otrzymał zgodę na przejęcie kościoła poewangelickiego na własność parafii św. Mikołaja, podpisaną osobiście przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Remont trwał 2 lata i 27 grudnia 1985 roku biskup chełmiński ks. Marian Przykucki poświęcił odzyskany kościół i przywrócił mu jego funkcje sakralne. Kościółek oddano pod opiekę młodzieży akademickiej. Tak było do 1989 roku. W tym bowiem roku ks. St. Grunt został powołany do Pelplina na stanowisko Dyrektora Ekonomicznego, a nowym proboszczem parafii św. Mikołaja został ks. Roman Buliński. Parafia fordońska bardzo się już rozwinęła i zaistniała konieczność jej podzielenia. Wtedy zapadła decyzja utworzenia nowej parafii w Fordonie. 1 lipca 1990 roku erygowano nową parafię św. Jana Apostoła i Ewangelisty, oddając do dyspozycji parafian poewangelicki kościół św. Jana. Pierwszym proboszczem nowej parafii został ks. Stanisław Pozorski. Ciekawych szczegółów historii poewangelickiego kościoła św. Jana – odsyłam do kruchty tegoż kościoła, gdzie jest w dwóch językach spisana jego historia. W 1990 roku i ja, niestety, zmieniłam parafię, jako że podzielono też ulice. Ale sentyment pozostał. Ponieważ ks. Roman Buliński poprosił mnie, bym dalej kontynuowała zapiski kronikarskie w parafii św. Mikołaja. Nie odmówiłam. Mając pomoc ze strony redakcji „Głosu Świętego Mikołaja”, mogłam pogodzić prowadzenie kroniki nie mojej już parafii z obowiązkami mojej parafii. I tak pozostało, gdyż obecny proboszcz parafii św. Mikołaja ks. kanonik Karol Glesmer, nie widzi przeszkód, byśmy dalej wspólnie dzieło kontynuowali.

Ale lata lecą i czas pomyśleć, by ktoś młodszy przejął prowadzenie Kroniki św. Mikołaja. Może te moje refleksje, zapisane za zakończenie Starego Roku, zainspirują jakiegoś młodego historyka do przejęcia Kroniki.

Posłużę się jeszcze na koniec słowami ks. prymasa St. Wyszyńskiego:

„Żegnamy przeszłość i witamy przyszłość, gdy nadchodzi w każdej niemal chwili.

To młodość jest dziedzicem wszystkich wartości i zawsze będzie miała przed sobą wiosnę.

Nie poprzestanie na tym, co jest”.

***Kronikarz parafii św. Mikołaja
Aleksandra Biernacik***

Drodzy Parafianie, Szanowni Goście.

Od 26 czerwca 2017 roku piastuję urząd proboszcza naszej parafii, św. Mikołaja w Bydgoszczy – Fordonie. Jak wspominałem niejednokrotnie, także na łamach Głosu Świętego Mikołaja, pragnę jak najlepiej kontynuować dzieło i pracę pasterską zacnych poprzedników na urzędzie proboszcza w naszej parafii, Matce kościołów fordońskich. Moim pragnieniem jest we współpracy z Księżmi Wikariuszami, by parafia była „żywym organizmem”, żywą Wspólnotą z wyraźnym priorytetem troski o życie sakramentalne.

Na początek kilka danych statystycznych:

W minionym roku w naszym kościele udzielono 100 chrztów (2016 – 99), zmarło i zostało pochowanych 91 Parafian (2016 – 85), sakramentu małżeństwa udzieliło sobie 48 par (2016 – 59). W jedną z niedziel we wszystkich kościołach w Polsce liczymy wiernych uczestniczących we Mszy św. i przyjmujących Komunię św. (dla celów statystycznych). W naszej parafii ilość osób na Mszy św. niedzielnej jest poniżej 30% mieszkańców. Z naszej parafii dwóch kleryków przygotowuje się do kapłaństwa, w Wyższym Seminarium Duchownym naszej diecezji oraz w Seminarium Księży Salezjanów. Jedna dziewczyna przygotowuje się do złożenia ślubów w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia.

Niezwykle ważne w parafii są działające grupy osób, angażujących się w życie chrześcijańskie według własnych predyspozycji. Należy wymienić prężnie działający oddział Akcji Katolickiej, Żywy Różaniec, zespół redakcyjny „Głosu Świętego Mikołaja”, których opiekunem jest proboszcz. Ale także Apostolstwo Zbawczego Cierpienia, Koło Caritasu, od niedawna „Legion Maryi”, wspólnota szafarzy Najświętszego Sakramentu, chór parafialny, których opieką otacza ks. Marcin. Natomiast Służba Liturgiczna, Domowy Kościół są pod opieką ks. Tadeusza. Cieszymy się też, że w parafii śpiewa Schola św. Mikołaja na Mszach św. z udziałem dzieci, a na Mszach o godz. 9.30 zespół „Potok”. Dzieci do I Komunii św. oraz młodzież do bierzmowania przygotowuje bezpośrednio ks. Marcin. Nieustannie zapraszamy do współpracy oraz do grup modlitewnych nowych członków. Siostry Miłosierdzia prowadzą świetlicę dla dzieci „Kącik” oraz działają według charyzmatu zgromadzenia wśród osób potrzebujących. W naszej parafii wydajemy czasopismo „Głos Świętego Mikołaja” obecnie ukazujące się w nieco zmniejszonej częstotliwości.

Od lipca 2017 roku udało się nam w kwestiach materialnych rozpocząć układanie chodnika na cmentarzu parafialnym, te prace planujemy kontynuować w roku bieżącym. Staramy się zadbać o teren wokół kościoła i budynków parafialnych, są przecież naszą wizytówką. Podjęliśmy prace w domu parafialnym. Przygotowywane jest drugie piętro, jako mieszkalne, pierwsze piętro dla grup i działań parafialnych oraz parter który chcielibyśmy przeznaczyć do działania szerzej pojętej działalności zewnętrznej, dla społeczności fordońskiej. Szczegóły organizacyjne jednak są jeszcze przed nami. Dotychczas w Domu Parafialnym zostały udrożnione przewody kominowe, uporządkowana w większości instalacja elektryczna, częściowi kanalizacyjna założono całkowicie nowe ogrzewanie na drugiej kondygnacji oraz wstawiono nowe okna w całym obiekcie (27). Częściowo został już założona izolacja budynku.

Te prace są prowadzone na bieżąco.

W roku bieżącym planujemy, jak już wspominałem kontynuację prac na cmentarzu (chodnik) oraz w Domu Parafialnym. Po wstępnej analizie okazało się, że ołtarz w bocznej kaplicy naszego kościoła będzie wymagał konserwacji polegającej na usunięciu ognisk kołatka niszczącego elementy drewniane. Złożymy wniosek do Miejskiego Konserwatora Zabytków o dofinansowania tych prac.

Odnosnie do zamierzeń liturgicznych:

Chciałbym, abyśmy przed błogosławieństwem na każdej Mszy św. odmawiali modlitwę do św. Michała Archaniola, (od przyszłej niedzieli tekst będzie wyświetlany), będziemy starali się reaktywować działanie Koła Biblijnego, a także powrócić do tematu katechez dla osób dorosłych. Od maja do października o godz. 20:00 będą Nabożeństwa Fatimskie (nie będzie Mszy św.) ale odmawiać będziemy w procesji wokół kościoła cały różaniec. Kontynuować będziemy pielgrzymki, które są tradycją w naszej parafii ale także chcemy zaproponować nowe, choćby na Szlak Piastowski.

Cała nasza diecezja przygotowuje się na nawiedzenie Matki Bożej w Jasnogórskim Wizerunku, które rozpocznie się od września bieżącego roku. W naszej parafii nawiedzenie będzie z 7 na 8 września. Przygotowujemy się poprzez nowennę każdego miesiąca. Nawiedzenie będzie poprzedzone misjami parafialnymi.

Tak wiele w tak krótkim czasie udało się zrobić w kwestiach materialnych dzięki pomocy i ofiarności parafian ale także dzięki dzierżawie za parafialne grunty. Serdecznie Bóg zapłać wszystkim, którym na sercu jest piękno naszego kościoła, jego otoczenia oraz domu parafialnego i cmentarza.

Przed tygodniem zakończyliśmy w naszej parafii duszpasterskie nawiedzenie rodzin, czyli kolędę. Wszystkim rodzinom oraz osobom, które nas przyjęły, serdecznie dziękujemy za wspólną modlitwę, rozmowę i wyrażaną niejednokrotnie troskę o nasz kościół i parafię. Dziękujemy również za ofiary złożone przy okazji kolędy, dzięki którym będzie można kontynuować prace oraz utrzymywać na bieżąco obiekty parafialne. Na kolędzie odwiedziliśmy 1865 rodzin, (4905 osób) co stanowi około połowę parafian. Niewątpliwie problemem, do którego podchodzimy z wielką troską są małżeństwa sakramentalne. Par mieszkających jako wolne związki spotkaliśmy 53, deklarując zawsze pomoc, jeśli wyrażą chęć zawarcia związku sakramentalnego.

Wszystkim drogim Parafianom życzymy obfitości Bożych łask w trwającym już nowym roku. Niech św. Mikołaj wyprasza naszej parafii potrzebne łaski u Pana Boga.

Ks. kan. Karol Glesmer
Proboszcz

Wersję elektroniczną kroniki, na podstawie kroniki parafialnej prowadzonej przez Aleksandrę Biernacik, opracował Jerzy Rusiniak.

Zdjęcia: Jerzy Rusiniak, Małgorzata Szydłowska, Zuzanna i Mirosław Madaj, archiwum parafii.